



ISSN-1641-8107

SAPER

PISMO STOWARZYSZENIA SAPERÓW POLSKICH

Nr 1(69) 2020 WARSZAWA ROKXX

**16 kwietnia 2020
ŚWIĘTO SAPERA**





189. ROCZNICA BITWY POD OLSZYNKĄ GROCHOWSKĄ

Tradycyjnie jak co roku w miesiącu lutym odbyły się uroczystości upamiętniające Powstanie Listopadowe 1830 roku. W dniu 23 lutego 2020 r. w uroczystościach zorganizowanych przez władze samorządowe Dzielnicy Praga Południe i Rembertów m. st. Warszawy wzięli również członkowie Stowarzyszenia Saperów Polskich. W programie uroczystości przewidziano: Mszę św. w kościele pw. Najczystszej Serca Maryi, którą celebrował JE ks. Biskup Romuald Kamiński; przemarsz zorganizowaną grupą do Alei Chwały, gdzie dokonano odsłonięcia i poświęcenia głazu pamięci kapłana Józefa Patelskiego oraz dalsze uroczystości pod Pomnikiem Bitwy pod Olszynką Grochowską, gdzie po modlitwie w intencji bohaterów bitwy i Apelu pamięci, odbyła się ceremonia złożenia wieńców i wiązanek kwiatów. Uroczystość uświetniła Kompania Honorowa 1. Brygady panc., Grupa Rekonstrukcyjna w strojach 4. Pułku liniowego tzw. „czwartaków” z WAT oraz Orkiestra Reprezentacyjna WP.

WLZ



Kolegium Programowe kwartalnika SAPER: gen. bryg. dr inż. Bogusław Bębenek – przewodniczący, płk dr Jerzy Marczak, płk dypl. Tadeusz Dzikowski, płk dr Wiesław Leszek Ząbek, płk mgr inż. Marian Kasperski

Redaguje zespół: płk dr Wiesław L. Ząbek – redaktor naczelny, tel. (22) 6/870 544, kom. 661 220 353; płk mgr inż. Tomasz Bogucki – zastępca redaktora, mgr Tadeusz Ekiert – zastępca, redaktor techniczny; ppłk inż. Kazimierz Śmietana – członek redakcji; fotoreporterzy – Alina Małgorzata Nowacka-Brysiak, Krzysztof Wydra

Adres Redakcji: ul. 11 listopada 17/19, 03-446 Warszawa, tel. 261 872 346; tel./fax biuro SSP: 261 872 489; e-mail: redakcja-saper@o2.pl, www.saper.com.pl
Wydawca: Stowarzyszenie Saperów Polskich. Pismo „Saper” jest biuletynem wewnętrznym SSP.

Przygotowanie do druku: PAT Nakład: 600 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Materiały prosimy przysyłać na płytach CD lub bezpośrednio pocztą internetową: redakcja-saper@o2.pl

Zapraszamy na FB/StowarzyszenieSP

OD REDAKCJI

Aktualny numer „SAPERĄ”, 1[69] 2020 ze względu na niektóre zamieszczone w nim relacje - jest nietypowy. Wydawany, w trakcie panującej pandemii „koronawirusa” ze zrozumiałych względów zawiera ograniczoną ilość aktualnych informacji dotyczących życia i działalności naszych terenowych kół SSP. Zakaz poruszania się, zgromadzeń, organizowania imprez i uroczystości praktycznie sparaliżował działalność wszystkich organizacji społeczno-politycznych i pozarządowych. Uniemożliwił zrealizowanie bogatych planów dotyczących obchodów rocznic, świąt czy innych uroczystości patriotyczno-narodowych zawartych w „Programie działania ZG SSP na 2020 r.”, gdzie zwrócono szczególną uwagę na: organizację, przygotowanie i udział Stowarzyszenia Saperów Polskich w obchodach 75. rocznicy Święta Wojsk Inżynieryjnych; przeprowadzenie VIII Kongresu SSP, który planowany jest na dzień 24 października 2020 roku w KAZUNIU; Święto Stowarzyszenia Saperów Polskich, w dniu 25 czerwca 2020 r. w Inowrocławiu, a także tradycyjne już uroczystości sierpniowe w Skurczy. To też, w tym numerze SAPERA - zamiast relacji ze wspomnianych uroczystości - sięgamy do historycznych wydarzeń, ażeby przypominać chlubne tradycje Saperów Polskich oraz oręża polskiego.

I tak: w dziale **Z KART HISTORII** - polecamy: mało znane fakty dotyczące patrona naszej wrocławskiej Alma Mater gen. Jakuba Jasińskiego, w kontekście Jego pochówku, na kwaterze powstańczej w Warszawie na Kamionku na podstawie opracowania **gen. Zdzisława Barszczewskiego**. Powracamy również do historii ustanowienia naszego SAPERSKIEGO ŚWIĘTA artykułem kolegów z Włocławka, n.t. „75. Rocznicą forsowania Odry i Nysy Łużyckiej przez żołnierzy 1. i 2. Armii WP. Święto Wojsk Inżynieryjnych - Dzień Saperów”.

TRADYCJE - Przypominamy, w dziale CHWAŁA SAPEROM udział saperów polskich w wielkich bitwach i wydarzeniach historycznych oraz relację z uroczystości w Czelinie, pióra **plk Stanisława Białka**.

Z ŻYCIA JEDNOSTEK INŻYNIERYJNYCH - to relacje ze Święta 2. Stargardzkiego batalionu saperów [Marek Sobczak]; a także z przekazania obowiązków dowódcy 2. Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego [mjr Sylwester Ludwiczak].

CHWAŁA SAPEROM - zamiast tradycyjnej relacji z uroczystości Święta Saperów w Warszawie - przejmujący w swej wymowie obraz, samotnie składającego wieniec



pod Pomnikiem „Chwała Saperom” szefa Zarządu Inżynierii Wojskowej IRW DG RSZ WP, **plk Marka Wawrzyniaka**, w imieniu wszystkich Saperów Polskich.

Z ŻYCIA KÓŁ TERENOWYCH SSP - reportaż z obchodów wkopania Słupa Granicznego w Czelinie na Odrze w 1945 r. zorganizowane przez saperów ze Szczecina, pióra **plk Stanisława Białka**; a także relacje z obchodów 75. rocznicy wkopania słupa granicznego w Czelinie nad Odrą, w dniu 27 lutego 1945 r., rokrocznie obchodzone przez koło nr 19 we Włocławku, kultuwujące tradycje 3. Samodzielnego Zmotoryzowanego Batalionu Pontonowo-Mostowego, w oprac. **ppłk Ryszarda Chornickiego**.

OKIEM REPORTERA - Felieton **plk Wiesława L. Ząbka** „Trzeba żyć z koronawirusem...” i kącik poetycki, a w nim wiersze sapera Floriana Kruka.

MASZYNY I SPRZĘT WOJSK INŻYNIERYJNYCH - to opracowanie **ppłk Gabriela Wasilewskiego** nt. „Nowy park pontonowy dla polskich saperów”.

EPITAFIA - „Ostatnia droga” śp. por. sapera **Mieczysława Brejtfusa** i śp. ppłk mgr. **Bogdana Widomskiego**.

Jestem przekonany, iż każdy czytelnik naszego pisma znajdzie dla siebie interesującą lekturę

Z pozdrowieniami
Redaktor naczelny
Wiesław Leszek Ząbek

SPIS TREŚCI

OKŁADKA A - Dzień Saperów

OKŁADKA B - 189. rocznica Bitwy pod Olszynką Grochowską

OD REDAKCJI - SPIS TREŚCI 1

Z KART HISTORII

Pomnik gen. Jakuba Jasińskiego - *Zdzisław Barszczewski* 2-3

75. rocznica forsowania Odry i Nysy Łużyckiej - *Ryszard Chornicki* 4

Uroczystości w Czelinie - *Stanisław Bialek* 5

TRADYCJE

Chwała saperom - *Wiesław Ząbek* 6-7

Z ŻYCIA WOJSK INŻYNIERYJNYCH

Święto 2. stargardzkiego batalionu saperów - *Marek Sobczak* 8

Przekazanie dowodzenia w Inowrocławiu - *Sylwester Ludwiczak* 9

CHWAŁA SAPEROM

Centralne obchody Święta Saperów w 2019 i 2020 r. - *Wiesław Ząbek* 10-11

Z ŻYCIA KÓŁ SSP

Obchody 75. rocznicy w Czelinie - *Ryszard Chornicki* 12

Obchody Święta Wojsk Inżynieryjnych nad Odrą - *Stanisław Bialek* 13

OKIEM REPORTERA

Z koronawirusem można żyć... - *Wiesław Ząbek* 14

Saperskie oczekiwania - wiersz - *Wiesław Ząbek* 14

KĄCIK POETYCKI

Wiersze Floriana Kruka 15

MASZYNY I SPRZĘT WOJSK INŻYNIERYJNYCH

Nowy park pontonowy dla polskich saperów - *Gabriel Wasilewski* 16-17

PUBLICYSTYKA

157. rocznica Powstania Styczniowego - *Wiesław Ząbek* 18-19

EPITAFIUM

Wspomnienie śp. ppłk. Bogdana Widomskiego - *Waldemar Kawka* 20

Śp. saper Mieczysław Brejtfus 21

OKŁADKA C - Pomnik Poległym Saperom w latach 1914-1920

OKŁADKA D - Prezentacja firmy - AUTOBOX

Ustanowione przed 74. laty decyzją Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Święto Saperów - rokrocznie - obchodzone, w dniu 16 kwietnia, wyjątkowo w tym roku miało zgoła inną, jakże symboliczną oprawę. Sprawiły to wydane zastrzeżenia odnośnie uroczystości i zgromadzeń, związane z walką z „koronawirusem”. Na zdjęciu: szef Zarządu Inżynierii Wojskowej IRW DG RSZ **plk Marek Wawrzyniak** składa wieniec pod Pomnikiem „Chwała Saperom” w Warszawie.

Z okazji Dnia Saperów - wszystkim saperom, członkom Stowarzyszenia Saperów Polskich, sympatykom i czytelnikom kwartalnika „Saper”, zdrowia i wszelkiej pomyślności wraz nadzieją na lepszą przyszłość życząc:

**Szef Zarządu
Inżynierii Wojskowej
plk Marek Wawrzyniak**

**Prezes Stowarzyszenia
Saperów Polskich
plk [r] Tadeusz Dzikowski**



PATRONI WOJSK INŻYNIERYJNYCH

W tym dziale pragniemy przybliżyć szanownym czytelnikom postacie patronów jednostek wojsk inżynieryjnych. Zaczynamy od patrona naszej Alma Mater we Wrocławiu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych noszącej imię gen. Jakuba Jasińskiego od listopada 1954 r., a które również kultywowanie tych tradycji przejęło utworzone na bazie szkoły przy ul. Obornickiej, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych.

Pomnik gen. Jakuba Jasińskiego

Initjatywa postawienia Pomnika gen. Jakuba Jasińskiego wypłynęła od ówczesnego szefa Wojsk Inżynieryjnych MON gen. bryg. Czesława Piotrowskiego. Po uzgodnieniach z Komendantem Szkoły **gen. bryg. Telesforem Kuczką** zaplanowano ażeby Pomnik mógł być odsłonięty na 30 – lecie Szkoły, tj., w październiku 1974 r.

Z okazji Dnia Saperów, w tym roku wyjątkowo obchodzonym, w dniu 18 kwietnia, dokonano uroczystego, z udziałem kompanii honorowej i orkiestry oraz reprezentantów kadry zawodowej, podchorążych, kadetów i żołnierzy, wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik. Natomiast uroczystego odsłonięcia Pomnika generała Jakuba Jasińskiego, na jej terenie przy ulicy Obornickiej dokonano, w dniu 19 października 1974 r., w ramach obchodów 30-lecia Szkoły. Aktu odsłonięcia dokonał **gen. bryg. Czesław Piotrowski**, z udziałem stanu osobowego Szkoły i zaproszonych gości. Uroczystość uświetniła kompania honorowa i orkiestra Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Drugi pomnik generała Jakuba Jasińskiego, stanowiący replikę pierwszego, postawiono przed budynkiem V Liceum Ogólnokształcącego, której był patronem, przy ulicy Grochowej, gdzie nad tym li-

ceum tym WSOWInż. sprawowała też swoisty patronat. W ramach tego patronatu, w dniu 12 października 1978 r. zorganizowano odsłonięcie Pomnika, zgodnie z odpowiednim ceremoniałem, z udziałem kompanii honorowej z WSOWInż. i orkiestry ŚOW.

Ważnym aktem upamiętniającym Patrona naszej Alma Mater jest także troska o miejsce pochówku gen. Jakuba Jasińskiego znajdującego się na byłym cmentarzu przykościelnym na Kamionku Warszawskiej Pradze. Pisał o tym w cytowanym poniżej fragmencie artykułu gen. Zdzisław Barszczewski.

Korzystając ze sposobności, gdy wspominamy o materialnych symbolach dotyczących wybitnego inżyniera wojskowego XVIII wieku generała Jakuba Jasińskiego, warto jeszcze wspomnieć o mało znanym przedsięwzięciu podejmowanym przez „Wrocławską Inżynieryjną”.

Otóż pod koniec lat 70-tych ubiegłego wieku, w kolejną rocznicę śmierci gen. Jasińskiego i towarzyszących mu żołnierzy w dniu 4 listopada 1794 roku, w czasie obrony przed Moskalami rubieży obronnych na Pradze, wysłaliśmy do Warszawy, gazikiem, oficera i 4 podchorążych w historycznych mundurach z tego okresu, aby uporządkowali mogiłę gen. Jakuba Jasińskiego, wspólną z gen. Tadeuszem Korsakiem i następnie zaciągnęli wartę honorową oraz złożyli wiązkę kwiatów. Ponieważ grób tych generałów znajduje się przy kościele na Kamionie, w południowej części Pragi, byli indagowani przez przybywających na modły wiernych, z jakiej to okazji wystawiana jest warta honorowa i przez kogo. Po otrzymanych wyjaśnieniach od oficera i podchorążych, z uznaniem wypowiadali się, że żołnierze WP pamiętają o swoich bohaterach narodowych. A później podobno i kwiaty były częściej widywane na tym grobie.

Szkoda, że obecnie nie pamięta się o tej pięknej, patriotycznej inicjatywie.

Zdzisław Barszczewski

Oprac. Na podstawie artykułu gen. bryg. Zdzisława Barszczewskiego „Pomniki generała Jakuba Jasińskiego we Wrocławiu” [SAPER nr 4 /65/2018, s. 6-7]

Wychodząc naprzeciw inicjatywie gen. Zdzisława Barszczewskiego Zarząd Główny Stowarzyszenia Saperów Polskich podjął decyzję o kontynuowaniu powyższych tradycji. W przeddzień Święta Zmarłych, w ramach odwiedzin saperskich kwater na cmentarzach warszawskich, delegacja ZG SSP, której przewodniczył płk dr hab. Waldemar Kawka odwiedziła miejsce pochówku gen. Jakuba Jasińskiego przy bazylice mniejszej p.w. na Kamionku Warszawa Praga Południe, gdzie uporządkowała mogiłę, złożyła kwiaty i zapaliła znicze, tym samym upamiętniając bohaterów Powstania Kościuszkowskiego, którzy zginęli w 1794 r. Jednocześnie Zarząd Koła nr 13 SSP w Rembertowie, podjął uchwałę o otoczenie opieką powyższą kwaterę i zobowiązał się do dbania o grób oraz z okazji stosownych rocznic upamiętniających Powstanie Kościuszkowskie oraz Święto Zmarłych składać wiązanek kwiatów oraz zaciągać wartę honorową wspólnie z Okręgiem Mazowieckim Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej – którzy jednocześnie są członkami Stowarzyszenia Saperów Polskich.

Jednocześnie saperzy „rembertowscy” jak i Redakcja kwartalnika „SAPER” tą drogą składają kol. gen. bryg. mgr. inż. Zdzisławowi Barszczewskiemu serdeczne podziękowania za wyżej wymienioną inspirację i inicjatywę.

Red.





Grób generała Jakuba Jasińskiego na warszawskiej Pradze
(Źródło: www.twoja-praga.pl)



Płyta na grobie generałów Jakuba Jasińskiego i Tadeusza Korsaka
(Źródło: www.twoja-praga.pl)

General Jakub Krzysztof Ignacy Jasiński



Inżynier wojskowy, komendant Korpusu Inżynierów Litewskich, przywódca Powstania na Litwie, bohaterski obrońca Pragi na szanicach których poległ w 1794 r. Poeta i rewolucjonista [jakobin].

Urodzony w 1761 r., w Węglewie k/ Poznania, w znanej rodzinie szlacheckiej, gdzie otrzymał staranne wykształcenie. W 1773 r. zostaje przyjęty do Korpusu Kadetów w Warszawie. Studiując nauki ścisłe, szczególnie geometrię polową i fortyfikacje. Po ukończeniu nauki poświęca się służbie wojskowej. W 1783 r. jako oficer zostaje powołany do Szkoły Rycerskiej, w charakterze instruktora i podbrygadiera 4 brygady. Związany z dworem Potockich nawiązuje ścisłe kontakty z opozycją polityczną Rzeczypospolitej. W 1789 r. król Stanisław August powierza mu zorganizowanie Korpusu Inżynierów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Za zasługi w organizacji Korpusu mianowany pułkownikiem. Jednocześnie prowadzi inspekcję robót przy Kanale Królewskim i przygotowaniu „map militarnych” wschodniej granicy z Rosją. Walczy z Korpusem Litewskim w wojnie polsko-rosyjskiej w 1792 r. i w obronie Sejmu 4-letniego, gdzie wstąpił się w rozbudowie fortyfikacyjnej i obronie Brześcia. Za zasługi zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari. Po przegranej przez Rzeczpospolitą kampanii i zwycięstwie Targowicy ukrywa się na Antokolu w Wilnie. Tam, w kwietniu 1794 r. wywołuje zakończone sukcesem Powstanie. Obejmuje komendę miasta i tworzy Radę Zastępczą Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednocześnie obejmuje Generalną Komendę Siły Zbrojnej Narodowej Wojska Litewskiego. Wskutek intryg Naczelnik Powstania Narodowego Tadeusz Kościuszko odbiera mianowanemu do stopnia generała, Jakubowi Jasińskiemu dowództwo nad armią litewską, a dowodzenie jej powierza nieudolnemu gen. Michałowi Wielhorskiemu. Nowy dowódca zaprzepaszcza uzyskane sukcesy. W tej sytuacji gen. Jasiński poddaje się do dymisji, która nie zostaje przyjęta. Po spotkaniu z Naczelnikiem Kościuszką w Grodnie, który wręcza mu złotą obrączkę nr 37 z wygrawerowanym tekstem „Ojczyzna obrońcy swemu” z uwagi na zbliżanie się Korpusu Ekspedycyjnego gen. Suworowa wraz ze swoją dywizją cofa się do Warszawy. 20 października 1794 r. zajmuje obronę lewego skrzydła umocnień Pragi, od Goleniowa nad Wisłą do Targówka. Tam, w dniu 4 listopada ginie bohaterską śmiercią podczas szturmów Rosjan na szanice Pragi. Pochowany zostaje wraz z żołnierzami i ludnością cywilną z tzw. „rzezi Pragi” na cmentarzu w Kamionie przy kościele parafialnym.

[na podstawie oprac. Zdzisław Barszczewski „Sylwetki Saperów”, s. 27-29.]
Red.

75. ROCZNICA FORSOWANIA ODRY I NYSY ŁUŻYCKIEJ PRZEZ ŻOŁNIERZY 1. i 2. ARMII WP – ŚWIĘTO WOJSK INŻYNIERYJNYCH - DZIEŃ SAPERA

W dniu 16 kwietnia 1945 roku siły 1. Frontu Białoruskiego i 2. Frontu Białoruskiego oraz 1. Frontu Ukraińskiego rozpoczęły Operację Berlińską, której celem było zdobycie stolicy III Rzeszy - Berlina. W operacji wzięły również udział jednostki 1. Armii Wojska Polskiego oraz 2. Armii Wojska Polskiego, a w ich składzie także jednostki wojsk inżynieryjnych.

W zabezpieczeniu forsowania Odry przez 1. Armię WP, w dniach 16 – 20 kwiecień brały udział między innymi jednostki inżynieryjne z 1. Brygady Saperów [8, 9 i 10 batalion saperów]; 3. Brygady Saperów [6 i 31 zmotoryzowany batalion pontonowo – mostowy]; 7. Samodzielny zmotoryzowany batalion saperów oraz dywizyjne bataliony saperów. Jednostki inżynieryjne 1. Armii WP, w ramach zabezpieczenia forsowania Odry w rejonie Gozdowic, Siekierk uruchomiły łącznie : dwa promy 6 – tonowe, jeden 8 – tonowy, cztery 16 – tonowe, dwa 30 – tonowe i jeden 60 – tonowy. W dniu 17 kwietnia o godz. 10.00 bataliony 1. i 3. Brygady Saperów rozpoczęły w rejonie Gozdowic budowę 16 – tonowego mostu pontonowego. Most o długości 275 był gotów o godz. 17.00. Na wskutek powstałej sytuacji wojskowej Dowódca 1. Armii WP wydał rozkaz przeniesienia przeprawy 6 km w dół Odry w rejon Starych Łysogórek. Manewr techniczny rozpoczęto 18 kwietnia o godz. 16.30, a zakończono 19 kwietnia o godz. 0.30. Montaż 240 metrowego mostu pontonowego w nowym rejonie trwał 8 godzin.

Natomiast w zabezpieczeniu forsowania Nysy Łużyckiej przez 2. Armie WP udział wzięły jednostki inżynieryjne 4. Brygady Saperów (25, 28, 30 i 32 batalion saperów) oraz dywizyjne bataliony saperów. Wojska Inżynieryjne 2. Armii WP w zaplanowanych terminach wybudowały osiem mostów o ogólnej długości około 250 m w tym: dwa mosty 60 – tonowe, dwa 30 – tonowe, jeden 9 – tonowy, jeden 7 – tonowy, jeden 5 – tonowy oraz jeden most wysokowodny. Przy realizacji tych zadań 4. Brygada wsparta została przez 105 batalion saperów i 125 batalion pontonowo mostowy Armii Czerwonej. Ponadto jednostki saperskie zabezpieczały natarcie wojsk - torując im drogi i wykonując przejścia w polach minowych. W czynnościach tych 28 i 32 batalion saperów wykorzystywał psy – poszukiwacze min.

Naczelnym Dowódcą Wojska Polskiego Marszałek Michał Rola Żymierski Rozkazem Nr 105 z dnia 4 kwietnia 1946 roku dzień 16 kwietnia ustanowił Świętem Wojsk Inżynieryjnych - Dniem Saperów. W rozkazie czytamy, że ustanowienie tego święta dokonano „... w uznaniu wszelkich zasług wojsk saperskich posłużonych dla Ojczyzny w walkach z Niemiec- kim najeźdźcą i dla upamiętnienia bitwy nad Odrą i Nysą Łużycką ...”

W ramach upamiętnienia 75. rocznicy forsowania Odry i Nysy Łużyckiej oraz obchodów Święta Wojsk Inżynieryjnych - Dnia Saperów Zarząd Koła Nr 19 Stowarzyszenia Saperów Polskich we Włocławku przygotował na dzień 16 kwietnia br. uroczystość przy Pomniku Saperów 3. Warszawskiego pułku pontonowego. Na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego z dnia 13. 03. 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego oraz Rozporządzenia Rady Ministrów (Premier Mateusz Morawiecki) z dnia 31. 03. 2020 roku w sprawie ustanowienia określonych czynności, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii Zarząd Koła podjął decyzję o odwołaniu uroczystości w zaplanowanym zakresie.

Pamięć wszystkich saperów polskich członkowie Koła Nr 19 SSP we Włocławku uczcili 16 kwietnia w sposób symboliczny. W godzinach porannych **mjr Tadeusz Głowacki** wciągnął na maszty flagi: Polski, Saperów i Włocławka oraz udekorował teren pomnika koszem z flagami Polski i Włocławka.

Przed godzin 12.00 pod pomnik Saperów 3 Warszawskiego pułku pontonowego przybył Prezes Zarządu Koła **płk dr Ryszard Chodnicki** oraz członkowie Koła: **ppłk Ryszard Chornicki**, **mjr Tadeusz Głowacki**, **st. chor. szt. Sławomir Grzonek** z córką **Sylwią Chmurzyńską**, **mł. chor. Marek Kożuchowski** oraz **kpr. Andrzej Winiarski**.

Wszyscy oni zgodnie z obowiązującymi przepisami mieli na twarzy założone maseczki ochronne. Do minimum ograniczono czas przebywania w odległościach poniżej 2 metrów pomiędzy poszczególnymi uczestnikami tej „szczególnej” uroczystości.

Wiązankę kwiatów w asyście członków Koła na bryle pomnika złożyła Pani **Sylwia Chmurzyńska**. Znicze zapalili **kpr. Andrzej Winiarski** oraz **mł. chor. Marek Kożuchowski**. Uczestnicy uroczystości wyrazili nadzieję, że kolejna uroczystość przy Pomniku Saperów 3. Wppont odbędzie się w normalnych warunkach, po czym rozjechali się do swoich domów.

R. Ch.



UROCZYSTOŚCI W CZELINIE

W niedzielę 1 marca br. mszą świętą o godz. 11:30 w kościele pw. NMP Częstochowskiej w Czelinie rozpoczęto uroczyste obchody 75. rocznicy wkopania Pierwszego Słupa Granicznego w dniu 27 lutego 1945 roku przez żołnierzy 6. samodzielnego zmotoryzowanego batalionu pontonowo-mostowego. Na mszy świętej zgromadziła się tutejsza społeczność z władzami samorządowymi na czele oraz przedstawicielami władz rządowych, licznymi pocztami sztandarowymi szkół, służb mundurowych oraz innych organizacji społecznych.

We mszy świętej jak co roku uczestniczyło dowództwo 5 pułku inżynieryjnego, kompania honorowa wraz ze sztandarem oraz orkiestra wojskowa.

Msza święta odprawiona została w intencji żołnierzy 6. samodzielnego zmotoryzowanego batalionu pontonowo mostowego, którzy jak to powiedział w swojej homilii proboszcz Parafii Czelin **ks. Marek Szczucki** jako pierwszy oddział wojska polskiego przynieśli na tę ziemię wolność i białą czerwoną flagę.

Pamiętać należy, że część z tych żołnierzy po ciężkich zmaganiach w trakcie budowy i utrzymania mostu niskowodnego dla potrzeb wojsk walczących na przyczółku za Odrą pod ciągłym ogniem nieprzyjaciela jeszcze w lutym i marcu a następnie podczas operacji berlińskiej rozpoczętej 16 kwietnia 1945 r. forsowaniem Odry została w tej ziemi na zawsze składając swe życie na ołtarzu Ojczyzny.

Po zakończeniu mszy świętej, przy asyście kompanii honorowej 5. pułku inżynieryjnego, wystawionej przez żołnierzy 2. batalionu inżynieryjnego ze Szczecina Podjuchy oraz orkiestry wojskowej uczestnicy uroczystości udali się na plac przy obelisku na brzegu Odry w Czelinie.

Tam odbyła się część oficjalna. Meldunek o gotowości do rozpoczęcia uroczystości przyjął reprezentujący w tym dniu dowódcę 5. pinż. **ppłk Waldemar Cieślak**. Po odśpiewaniu hymnu, okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Mieszkowic **Andrzej Salwa** oraz zaproszeni goście: **Artur Staszczuk** - pełnomocnik Wicewojewody Zachodniopomorskiego ds. kombatanów i osób represjonowanych oraz **Andrzej Selega** - wieloletni pracownik Straży Granicznej. Odczytano Apel pamięci oraz oddano salwę honorową. Władze rządowe, samorządowe, służby mundurowe, radni, sołtysi, delegacje szkół, instytucji, przybyli goście oraz mieszkańcy, złożyli wiązanki przy pamiątkowym obelisku. Nie zabrakło tam także wiązanki od delegacji Stowarzyszenia Saperów Polskich ze Szczecina Podjuch w osobach **płk Stanisław Bialek** oraz **ppłk Michał Zieliński**.

Uroczystości uświetniła inscenizacja historyczna wydarzeń z 1945 r. w wykonaniu grup rekonstrukcyjnych z Polic, Gorzowa, Torunia, Głogowa, Polkowic, Jawora, Legnicy, Piły, Szczecina, Bytomia Odrzańskiego oraz z Niemiec.

Należy podkreślić że z roku na rok przybywa chętnych, którzy w ten sposób próbują przybliżyć społeczeństwu tę trudną kartę histo-



rii tak aby nie uległa ona zatarciu. Uzbrojenie, z pietyzmem odrestaurowane pojazdy, sprzęt i umundurowanie którym dysponują grupy rekonstrukcyjne budzą podziw i uznanie.

Na zakończenie uroczystości na wszystkich czekała gorąca grochówka przygotowana przez panie z KGW Czelin.

Tą drogą pragnę podziękować burmistrzowi Mieszkowic **Andrzejowi Salwie** za wielki wysiłek i trud włożony w utrzymanie tego miejsca pamięci narodowej oraz organizację corocznych pięknych uroczystości patriotyczno-religijnych przy współudziale 5. pułku inżynieryjnego w tak ważnym dla nas wszystkich saperów miejscu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że delegacja z Mieszkowic z burmistrzem w dniu 27.02.2020 roku wzięła udział w uroczystościach organizowanych we Włocławku przez tamtejsze Stowarzyszenie Saperów Polskich pod przewodnictwem **płk Ryszarda Chodynickiego** pod pomnikiem sapera 3. pułku pontonowego. Należy dodać, że 6. samodzielny zmotoryzowany batalion pontonowo-mostowy wraz z 31, 33 i 35 batalionem wchodził w skład 3. Zmotoryzowanej Brygady Pontonowo-Mostowej, która po zakończeniu działań wojennych została rozmieszczona we Włocławku. Zdemobilizowano żołnierzy starszych roczników. 33 i 35 batalion pontonowo-mostowy zostały rozformowane. Część żołnierzy uzupełniła bataliony 6 i 31, które stanowiły podstawę nowo formowanego pułku 1. Samodzielnego Zmotoryzowanego Pułku Pontonowo- Mostowego przemianowanego w roku 1949 na podstawie zarządzenia Ministra Obrony Narodowej na 3. Warszawski Pułk Pontonowy - kontynuatora tradycji 3. Zmotoryzowanej Brygady Pontonowo-Mostowej.

płk Stanisław Bialek



CHWAŁA

Rocznice ważnych wydarzeń historycznych stwarzają znakomitą okazję do przypomnienia chlubnych tradycji oręża polskiego, rolę jaką w tych działaniach odegrali saperzy polscy. Ich heroiczna walka w obronie Ojczyzny, umiłowanie wolności i bezinteresowność w służbie dla społeczeństwa zyskały powszechny szacunek wielu pokoleń. W przeszłości odnajdujemy również źródło naszej dumy narodowej i wzorce dla współczesnego pokolenia, szczególnie z okresu walk o wolność i niepodległość Ojczyzny.

Naród polski nigdy nie pogodził się z rozbiorami kraju. W obronie uchwalonych i częściowo realizowanych reform - **Konstytucji 3 Maja** - Polacy podjęli wojnę z Rosją Katarzyny II, gdzie szczególną chwałą okrył się pod Zieleńcami [18.06.1792] i Dubienką [18.07.1792] wybitny saper **gen. Tadeusz Kościuszko** i **gen. Józef Orłowski** - bohaterski obrońca twierdzy Kamieniec Podolski. Rozbudowana Szkoła Korpusu Inżynierów Koronnych, której wieloletnim komendantem był **gen. Karol Sierakowski** wykształciła wielu oficerów - saperów. Powstał również Korpus Pontonierów Koronnych. Zdali oni później bojowy egzamin na polach walk w powstaniach narodowych.

Tradycja związana z **Powstaniem Kościuszkowskim** i Naczelnikiem **Tadeuszem Kościuszką**, przetrwała najtrudniejsze dzieje narodu. W toku walk pod Raclawicami [4.04.1794], Szczekocinami [6.06.1794], w obronie Warszawy i Wilna, polscy saperzy ponownie zdali swój bojowy egzamin, jak: **gen. Jakub Jasiński**, przywódca powstania na Litwie, bohaterski obrońca Pragi [4.11.1794]; **gen. Karol Sierakowski**, wślawiony z walk z Aleksandrem Suworowem, bohater bitwy pod Maciejowicami [10.10.1794], Korpus Inżynierów Koronnych zaliczany był do naj-

lepszych pod względem wyszkolenia jednostek armii kościuszkowskiej. Skuteczna obrona Warszawy [13.07-7.09.1794] przed Prusakami to m.in. sukces wojskowej sztuki inżynieryjnej. Stąd do każdej dywizji armii kościuszkowskiej kierowano grupę inżynierów przeznaczonych do inżynieryjnego zabezpieczenia działań bojowych.

Po III rozbiorze dla społeczeństwa polskiego zakończył się okres walk w obronie niepodległości, a rozpoczęła się walka o wyzwolenie spod zaborów. Idea legionowa, wzmocniona siedmioletnim istnieniem Księstwa Warszawskiego, rozbudziła uczucia patriotyczne związane z rozbudową przez ks. Józefa Poniatowskiego armii polskiej.

Zdali swój egzamin saperzy zorganizowani wzorem francuskim w grupy saperów, minerów i pontonierów. Dużą uwagę przywiązywano do wyszkolenia inżynierów wojskowych, którzy w 1813 r. walczyli przyczynili się w przygotowaniu obrony twierdz: Toruń, Modlin, Częstochowa, Zamość, dowodzeni przez szefa wojsk inżynieryjnych **płk Jana Malleta**. Podobnie saperzy i pontonierzy wykazali się bohaterstwem przy zabezpieczeniu przeprawy Wielkiej Armii Napoleona przez Berezynę [26.11.1812]. Należeli oni do: 3. komp. saperów **kpt. Jana Fiedorowicza**, 5.

komp. saperów **kpt. Salwatora Rakowieckiego** oraz komp. pontonierów **kpt. Jana Bujalskiego**, z dywizji **gen. Henryka Dąbrowskiego**.

Klęska Napoleona, utworzenie przez cara Aleksandra I Królestwa Polskiego z pewną autonomią, konstytucją, rządem, administracją terenową i wojskiem, rozbudziły nadzieje niepodległościowe, mające oparcie w doskonałe wyszkolonej przez Wielkiego Księcia Konstantego armii, sprawnym aparacie administracyjnym i zasobach wojennych. W Królestwie Kongresowym [1815-1830] siły zbrojne były nieliczne, liczące 20 000 bagnietów i 5 700 szabel. Korpus inżynierów pozostawał na średnim poziomie wyszkolenia choć byli utalentowani dowódcy jak: **płk Filip Meczysławski** i **płk [gen.] Klemens Kołaczkowski**. Częściej jednak korpus ten używano do prac cywilnych [np. budowa Kanału Augustowskiego], rzadziej do rozbudowy czy renowacji twierdz.

Powstanie Listopadowe, które ponownie ocaliło Europę, wyniknęło z polskiej rzeczywistości po Kongresie Wiedeńskim, despotyzmu carskiego realizowanego przez wszechwładnego ambasadora Mikołaja Nowosilcowa i nieobliczalnego w. ks. Konstantego. Niewątpliwie decydujący wpływ na jego



Jan Matejko, Bitwa pod Raclawicami



Bitwa pod Iganiami

SAPEROM

*„Żadna bitwa, a zawdy i wojna odbyć się przez saperów nie może.
A gdy pokój nastanie, oni ciągle w walce są..”*

Tadeusz Kościuszko



przyspieszenie miała francuska rewolucja lipcowa i powstanie w Belgii, gdzie wystąpienie polskie zapobiegło zbrojnej interwencji Rosji. W Powstaniu Listopadowym Rząd Narodowy dokonał ogromny, przemysłany wysiłek mobilizacyjny całego Królestwa Polskiego, większy niż w Powstaniu Kościuszkowskim. Pod bronią znalazło się 2,6% ludności czyli od 150 do 200 tys. ludzi, w tym z Litwy i Ukrainy. Polska armia nawet przy brakach materiałowych [bezsukutecznie liczone na pomoc Zachodu], błędach generałów, stoczyła wiele wspaniałych bitew, w których zasłynęli saperzy m.in. **gen. Ignacy Prądzyński**, Kwatermistrz Generalny, dowódca zwycięskiej bitwy pod Iganiami [10.04.1931] czy **gen. Klemens Kołaczkowski**, komendant Korpusu Inżynierów.

Analizując przebieg powstań narodowych, można wysnuć konkluzję, iż mimo braku szans na zwycięstwo Polacy musieli podjąć konfrontację zbrojną gdyż groziła nam zupełna likwidacja bytu państwowego [Konfederacja Barska, Powstanie Kościuszkowskie]. Później walczyli już o niepodległość i odzyskanie Ojczyzny [Legiony, Powstanie Listopadowe i Powstanie Styczniowe], Rządy

totalitarne zaborców, ostry kurs wy-naradawiania, zabierania swobód obywatelskich, w tym prawa do wiary, wykrystalizował idee walki jako środka umożliwiającego zachowanie tożsamości narodowej. Powinniśmy o tym pamiętać, budując wspólną Europę. Tym bardziej, iż wielu naszych bohaterów, także saperów walczyło w słusznej sprawie poza granicami Ojczyzny za „wolność naszą i waszą”, a polski czyn zbrojny niejednokrotnie ocalał kraje zachodnie przed despotyzmem carskim czy totalitaryzmem sowieckim.

Toteż obchodząc Dzień Sapera musimy pamiętać, że na to Święto pracowało wiele pokoleń polskich saperów na przestrzeni dziejów oręża polskiego. Zarówno w okresie powstań narodowych, walk Legionów Polskich H. Dąbrowskiego i J. Piłsudskiego, w wojnie polsko bolszewickiej 1920 r. i we wrześniu 1939r., a nader wszystko na wszystkich frontach II wojny światowej oraz w wielkiej operacji rozminowania terytorium kraju. Na przestrzeni tych dziejów narodowych, świetlaną zgłoską błyszczą saperzy polscy, których postacie powinniśmy ciągle przybliżać młodemu pokoleniu.

Wiesław Leszek Ząbek

SERCE POLSKIEGO SAPERA

O, ileż pomników postawić by trzeba
Saperom za czyny i dzieła co dali,
I jakąż ofiarę składali w potrzebach
Narodu i Kraju, by byli i trwali.

I ileż by mówić i pisać nam o tym,
By oddać to wszystko nie tylko dla sławy,
Bo z jakimż poczuciem spełniali ten motyw,
I z jakimż uczuciem darzyli te sprawy!

Lecz ktoś ich nam dzieli na tych i na tamtych,
Jak Naród podzielił, jak czyni to z Krajem.
Czy tylko świadomość zaległa u bram tych?
Czy głębiej ten problem w poznaniu zostaje?

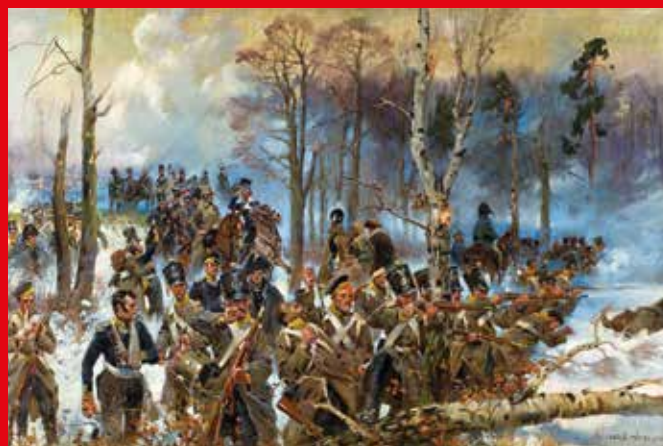
A polskość jest jedna, choć władczość jej różna,
I taka zostanie choć ktoś chce inaczej,
I zmienia w nijakość, by była mu służna,
I była spodlona, i była bez znaczeń.

Tę polskość jednak ich serce odbiera,
U obu tym samym też bije powodu,
By pomnik ku chwale Polskiego Sapera,
Był miejscem jedności i siły Narodu.

*Kazimierz Kołomański
1.03.2004 r.*



Jan Rosen, Bitwa pod Stoczkiem 1831



Wojciech Kossak, Bitwa pod Olszynką Grochowską 1831

Święto 2. stargardzkiego batalionu saperów

16 kwietnia obchodzimy Święto Wojsk Inżynieryjnych, ale to również święto 2. stargardzkiego batalionu saperów. W tym roku stargardzcy saperzy mają dwa powody do świętowania – przede wszystkim, jak co roku, obchodzą Święto Wojsk Inżynieryjnych i święto batalionu, ale również 50. rocznicę dyslokacji jednostki z Gryfic do Stargardu.

Tradycje batalionu

Tradycje bojowe batalionu sięgają schyłku 1919 roku, kiedy to w obliczu obrony tworzyły się jednostki Wojska Polskiego, w tym 2. batalion saperów 2. Dywizji Piechoty Legionów. Batalion ten wiosną 1920 roku zabezpieczał pod względem inżynieryjnym obronę 2. Dywizji Piechoty Legionów nad rzeką Berezyną na Białorusi. Od lipca saperzy batalionu zabezpieczali odwrót Dywizji nad Wisłę, wielokrotnie odpierając natarcia oddziałów bolszewickich. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej 2. batalion saperów stacjonował w Przemyślu, następnie w Puławach. W sierpniu 1939 roku został przemianowany na Pułk Saperów. Po klęsce wrześniowej został odtworzony we Francji i włączony w skład 2. Dywizji Strzelców Pieszych jako 2. kaniowski batalion saperów. W czerwcu 1940 roku batalion wziął udział razem z żołnierzami francuskimi w działaniach bojowych przeciwko Niemcom, a za wykazane męstwo 2. kaniowski batalion saperów został odznaczony francuskim Krzyżem Wojennym „*Croix de Guerre*”, dziewięciu saperów odznaczył Wódz Naczelny generał Władysław Sikorski Krzyżem Walecznych, ośmiu dowódców francuskiego 45. Korpusu Krzyżem Wojennym z brązową gwiazdką. Batalion jest także kontynuatorem czynów wojennych żołnierzy 2. batalionu saperów 2. Dywizji Piechoty, sformowanego pod koniec 1943 roku w Sielcach nad Oką. Wówczas batalion otrzymał zadanie zbudowania mostu na Bugu, a także zabezpieczenia przeprawy przez Wisłę pod Puławami. 16 stycznia 1945 roku żołnierze batalionu byli zaangażowani w wyzwolenie stolicy, a już w lutym i marcu wspierali pododdziały dywizji w walkach o przełamanie Wału Pomorskiego w rejonie Mirosławca i Wielkiego Żabna. Mogiły poległych saperów znajdują się na Cmentarzu Wojennym w Siekierkach, tam bowiem saperzy zabezpieczali forsowanie Odry.

Losy batalionu

Stargardzki batalion dziedziczy również tradycje żołnierzy 7. samodzielnego zmotoryzowanego batalionu saperów. Początki batalionu sięgają wiosny 1944 roku, następnie saperzy brali udział w wyzwoleniu stolicy, rozbudowie stanowisk dowodzenia sztabu armii na Wale Pomorskim, a następnie w zdobyciu Kołobrzegu. Batalion dołączył do saperów organizujących przeprawę przez Odrę w rejonie Siekierki organizując przeprawę promową, a w operacji berlińskiej zabezpieczał przeprawę przez Kanał Hohenzollernów i rzekę Hawelę. Stargardzka jednostka utożsamia się również z 73. batalionem saperów 20. Dywizji Pancernej sformowanym w 1951 roku, który stacjonował początko-

wo w Budowie, a następnie Gryficach. W 1969 roku 73. batalion saperów został przemianowany na 7. warszawski batalion saperów 20. Warszawskiej Dywizji Pancernej i we wrześniu 1970 roku przeniesiony do Stargardu Szczecińskiego. W 1990 roku batalion przyjął numerację i tradycje 2. batalionu saperów. Z taką nazwą dziedzicząc tradycje 7. warszawskiego batalionu saperów i 2. batalionu saperów 2. Dywizji Piechoty batalion funkcjonował do 13 kwietnia 1996 roku, kiedy to na Rynku Starego Miasta w Stargardzie, w imieniu Prezydenta RP, Pani Minister Danuta Waniek wręczyła Dowódcy sztandar, jednocześnie nadając zaszczytne miano „*Stargardzki*”. Wydano wówczas również zgodę na dziedziczenie i honorową kontynuację tradycji: Pododdziałów Saperów 2. Dywizji Piechoty Legionów, 2. batalionu saperów 2. Dywizji Piechoty Legionów, 2. kaniowskiego batalionu saperów 2. Dywizji Strzelców Pieszych, 2. batalionu saperów 2. Dywizji Piechoty, 7. samodzielnego zmotoryzowanego batalionu saperów, 73. batalionu saperów, 7. warszawskiego batalionu saperów.

Batalion dziś

Dziś 2. stargardzki batalion saperów podporządkowany jest Dowódcy 12. Brygady Zmechanizowanej i jest przeznaczony do wykonywania zadań w ramach wsparcia inżynieryjnego. Ponadto może wykonywać zadania niemilitarne wsparcia służb cywilnych w ramach ustawy o zarządzaniu kryzysowym poprzez wydzielanie sił i środków do zwalczania klęsk żywiołowych. W skład jednostki wchodzi Patrol Saperski, do którego głównych zadań należy interwencyjne podejmowanie i niszczenie niewypałów i niewybuchów pochodzenia wojskowego zgłaszanych przez jednostki Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Straży Gminnej lub organy administracji państwowej oraz samorządowej. Święto jednostki obchodzone jest 16 kwietnia, podobnie jak Święto Wojsk Inżynieryjnych, ustanowione na pamiątkę forsowania Odry i Nysy Łużyckiej przez żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego w trakcie rozpoczęcia operacji berlińskiej w 1945 roku. Co roku z tej okazji stargardzka jednostka organizuje uroczystości z udziałem dowódców okolicznych jednostek wojskowych, władz samorządowych i zaproszonych gości. Stałym punktem jest pokaz sprzętu oraz uroczysta defilada wojskowa. Niestety w tym roku ze względu na sytuację epidemiologiczną, uroczystości zostały przesunięte na 22 czerwca. Niemniej jednak warto właśnie dziś pamiętać o poległych saperach wielu różnych jednostek, których tradycje kontynuuje dziś 2. stargardzki batalion saperów.

Marek Sobczak



Przekazanie dowodzenia w 2. Inowrocławskim Pułku Inżynieryjnym

W dniu 15.04.2020 r. podczas uroczystej zbiórki dokonano przekazania obowiązków Dowódcy 2. Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego im. gen. Jakuba Jasińskiego.

Uroczystość odbyła się Sali Tradycji pułku w obecności Szefa Zarządu Inżynierii Wojskowej Inspektoratu Rodzajów Wojsk Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych **plk. Mar-ka Wawrzyniaka** oraz kierowniczej kadry jednostki.

Zgodnie z ceremoniałem wojskowym, z rąk ustępującego dowódcy **plk. Bogdana Prokopa**, sztandar jednostki przyjął nowy dowódca **plk. Artur Gruszczyk**.

Podczas uroczystości **plk. Wawrzyniak** przedstawił nowego dowódcę pułku **plk. Artura Gruszczyka** i poinformował o przebiegu jego dotychczasowej służby, życząc powodzenia w dowodzeniu pułkiem o wieloletnich tradycjach.

Szef Zarządu Inżynierii Wojskowej podziękował **plk. Bogdanowi Prokopowi** za osiągnięcie wysokich wyników podczas dowodzenia pułkiem oraz życzył mu pomyślności na nowym stanowisku służbowym - w Zarządzie Inżynierii Wojskowej IRW DG RSZ.

Zdający obowiązki dowódcy **plk. Bogdan Prokop** podziękował żołnierzom i pracownikom wojska za wspólną służbę oraz wysiłek,

który został włożony w realizację trudnych i istotnych dla funkcjonowania pułku zadań.

Pułkownik Artur Gruszczyk podziękował przełożonym za zaufanie, którym obdarzyli go wyznaczając na dowódcę pułku z tak bogatymi tradycjami i osiągnięciami. Podkreślił, że... „Przyjęcie dowodzenia jednostką wojskową to niezwykle ważne wydarzenie dla żołnierza, a zarazem ogromny zaszczyt. Dzisiejsza uroczystość ma dla mnie jako żołnierza i oficera szczególny wymiar. Pomimo, iż jest to kolejne dowodzenie jednostką tym bardziej Mam przekonanie, że stanąłem przed prawdziwym życiowym egzaminem właśnie dzisiaj w tym trudnym okresie dla naszego kraju. Kierowanie Jednostką Wojskową to dla każdego dowódcy wyzwanie, dla mnie dodatkowo dowodzenie 2 Pułkiem Inżynieryjnym to osobista kolejna misja”.

Na zakończenie uroczystości dokonano wpisu w kronice jednostki wojskowej.

mjr Sylwester Ludwiczak
Zdjęcia: Patryk Dorocicz



ŚWIĘTO SAPERA 2019

CENTRALNE OBCHODY ŚWIĘTA SAPERA W WARSZAWIE W 2019 R.

Oficjalna część obchodów Święta Saperów odbyła się tradycyjnie 16 kwietnia pod Pomnikiem „Chwała Saperom” na płycie czerniakowskiej w Warszawie. W uroczystości, upamiętniającej 75. rocznicę forsowania Odry i Nysy Łużyckiej przez oddziały 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, uczestniczyli przedstawiciele MON i służb mundurowych, weterani, kombatancki, członkowie Stowarzyszenia Saperów Polskich, młodzież szkolna.

Meldunek Kompani Honorowej przyjął szef Zarządu Inżynierii Wojskowej GIWSZ **płk Marek Wawrzyniak**, który powitał uczestników uroczystości i zaproszonych gości, w tym przedstawicieli wojsk inżynieryjnych z NATO. Wagę specyficznych i jakże trudnych zadań wykonywanych przez saperów w kraju, a także, w ramach misji pro-

wadzonych poza granicami Polski podkreślił także w swoim wystąpieniu zastępca szefa Sztabu Generalnego **gen. dyw. Krzysztof Król**. W podobnym tonie wypowiedział się **gen. dyw. pil. Jan Śliwka** – reprezentujący Dowódcę Generalnego RSZ.

W kolejnym punkcie uroczystości wręczone zostały medale „Za rozminowanie kraju” oraz odznaczenia resortowe kadrze wojsk inżynieryjnych i uczestnikom akcji oczyszczania kraju z pozostałości wojennych. Ostatnim akcentem uroczystości było złożenie kwiatów pod Pomnikiem „Chwała Saperom”. Tradycyjnie po uroczystości nastąpiły koleżeńskie spotkania, rozmowy i wspomnienia, organizowane w różnych grupach środowiskowych.

Wiesław L. Ząbek



ŚWIĘTO SAPERA 2020

CENTRALNE OBCHODY ŚWIĘTA SAPERA W WARSZAWIE W 2020 R.

Ustanowione przed 74. laty decyzją Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Święto Saperów dla uczczenia bohaterskiego wysiłku saperów w latach II wojny światowej, a szczególnie podczas forsowania Odry i Nysy Łużyckiej w kwietniu 1945 r. – rokrocznie od maja 1975 r. - obchodzone przy Pomniku „Chwała Saperom” na Płacy Czerniakowskiej w Warszawie miało w tym roku

specjalną wymowę. Z uwagi na wydane przez Rząd Rzeczypospolitej zakazy w walce z „koronawirusem” wieniec na Pomniku, w imieniu wszystkich Saperów Polskich złożył Szef Zarządu inżynierii Wojskowej IRW DG RSZ **plk Marek Wawrzyniak**.

Red.



Fot. Krzysztof Wydra



OBCHODY 75. ROCZNICY WKOPANIA SŁUPA GRANICZNEGO W CZELINIE NAD ODRĄ PRZEZ SAPERÓW 3 SZBP – M.

W roku 2020 obchodzimy 75. rocznicę zakończenia II wojny światowej. W całym kraju, w tym we Włocławku w bieżącym roku odbędzie się cykl uroczystości związanych z tym historycznym wydarzeniem. We Włocławku cykl ten rozpoczęty został obchodami 75. rocznicy wyzwolenia Włocławka. Uroczystość odbyła się 20 stycznia na Placu Wolności przy Pomniku Żołnierza Polskiego. Jej organizatorem była „Nowa Lewica” (SLD). W uroczystości udział wzięli członkowie Koła wraz ze swoim sztandarem.

Kolejną uroczystością z cyklu, której organizatorem był Zarząd Koła Nr 19 Stowarzyszenia Saperów Polskich we Włocławku były obchody 75. rocznicy wkopania słupa granicznego w Czelinie nad Odrą przez saperów 6 Samodzielnego Zmotoryzowanego Batalionu Pontonowo – Mostowego. Odbyły się one w dniu 27 lutego przy Pomniku Saperów 3 Warszawskiego pułku pontonowego, przy którym wartę honorową wystawili uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Akademickich im. Obrońców Wiśły 1920 roku.

Uroczystość otworzył **plk dr Jan Pilarski**. Po czym uczestnicy uroczystości wysłuchali i odśpiewali Hymn Państwowy. Następnie trębacz Orkiestry Zespołu Szkół Samochodowych im. Tadeusza Kościuszki we Włocławku wykonał Hejnał Miasta Włocławka.

Uczestników uroczystości powitał Prezes Zarządu Koła Nr 19 SSP **plk dr Ryszard Chodynicki**. W pierwszej kolejności powitane zostały pocztą sztandarowe ze sztandarami: Komendy Miejskiej Policji we Włocławku; Straży Miejskiej we Włocławku; Zarządu Rejonowego Związku Żołnierzy WP we Włocławku; Związki Inwalidów Wojennych RP we Włocławku; Zespołu Szkół Akademickich im. Obrońców Wiśły 1920 roku; Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 1 we Włocławku; Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Polskich Olimpijczyków we Włocławku; Szkoły Podstawowej Nr 8 im. 3 Warszawskiego pułku pontonowego i Koła Nr 19 SSP we Włocławku.

Szczególnie serdecznie powitane zostały delegacje przybyłe na uroczystość z poza Włocławka, a mianowicie: delegacja Miasta i Gminy Mieszkowice w składzie: Burmistrz Mieszkowice - Pan **Andrzej Salwa**, Przewodniczący Rady Miasta Mieszkowice - Pan **Zbigniew Kmiecik** oraz Radni: Panie - **Bożena Dorywalska** i **Marzena Wiese**, Panowie - **Robert Caban**, **Patryk Cywiński**, **Wiesław Haniszewski** oraz **Stanisław Michalski**; reprezentujący Dowódcę 2 Inowrocławskiego pułku inżynieryjnego **kpt. Tomasz Kuzio**; reprezentujący Dowódcę 3 Włocławskiego batalionu drogowo-mostowego **st. chor. szt. Andrzej Składanowski** i **plut. Krzysztof Celmer**; reprezentujący Wójta Gminy Fabianki Pan Inspektor **Czesław Stępniewski**.

Na uroczystość przybyli między innymi: reprezentujący Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan **Stanisław Pawlak**; Przewodniczący Rady Miasta Włocławek Pan **Stanisław Wawrzonkoski** z Radnymi; delegacja Urzędu Miasta Włocławek na czele z Dyrektorem Wydziału Zarządzania Kryzysowego Panem **Januszem Majerskim**; delegacja Starostwa Powiatowego Włocławek na czele z Członkinią Zarządu Powiatu Panią **Agatą Wojtkowską**; przedstawicielka Platformy Obywatelskiej - Pani **Katarzyna Zarebska**; reprezentująca włocławskie struktury „Nowoczesnej” Pani **Agnieszka Jura-Walczak**; członkowie Związku Żołnierzy WP z Prezesem Zarządu Rejonowego ZZ WP we Włocławku **st. chor. szt. Andrzejem Ossowskim**; członkowie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych z Wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego w Bydgoszczy **por. Henrykiem Baranowskim**; członkowie Związku Inwalidów Wojennych we Włocławku na czele z Prezesem **por. Krystyną Majczyńską**; delegacja Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych we Włocławku w składzie podinsp. **Kazimierz Tarasek** i Pani **Barbara Biernacka** - **gen. dyw. Andrzej Lelewski** - były Szef Zarządu Planowania Operacyjnego Sztabu Generalnego WP; Szef Związku Nauczycielstwa Polskiego we Włocławku

Pan **Krzysztof Buszka**; Wicedyrektor ZSAkadem. we Włocławku Pan **Ireneusz Wieczorek**; Dyrektor ZS – P Nr 1 we Włocławku Pan **Marek Wódecki**; Dyrektor SP Nr 8 we Włocławku Pan **Jacek Kazanecki**; Dyrektorka SP Nr 2 we Włocławku Pani **Ilona Składanowska**; Matka Chrzestna Sztandaru Koła Pani **Elżbieta Iwińska**; były Prezydent Miasta Włocławek Pan **Andrzej Pałucki**.

Dalsze słowa powitania skierowane zostały do: włocławskich służb mundurowych reprezentujących Wojskową Komendę Uzupełnień. Policję; Państwową Straż Pożarną; Straż Miejską; Nadleśnictwo; przedstawicieli włocławskich firm; mieszkańców Włocławka; regionalnych środków masowego przekazu.

Prowadzący uroczystość **plk dr Jan Pilarski** poprosił o uczczenie minutą ciszy zmarłego 15 listopada 2019 roku Rzecznika Dyscyplinarnego Koła **mjr Jana Olszewskiego**.

Okolicznościowe wystąpienie wygłosił **plk Józef Biernat**. Przedstawiając historię wydarzenia podkreślił potrzebę kultywowania tradycji saperskich w społeczeństwie, a szczególnie wśród młodzieży.

Następnie adres okolicznościowy Prezydenta Miasta Włocławek **dr Marka Wojtkowskiego** odczytał Pan **Janusz Majerski**, po czym wręczył go Prezesowi Zarządu Koła **plk dr Ryszardowi Chodynickiemu**.

Kolejnym etapem uroczystości była ceremonia składania wiązanek kwiatów przez delegacje uczestników uroczystości pod Pomnikiem Saperów 3 Warszawskiego pułku pontonowego. Kwiaty przyjmowały i układały na płycie pomnika Strażniczki Straży Miejskiej we Włocławku. Ceremonii składania kwiatów towarzyszyło tremolo wybijane przez werblistów. Po ostatniej delegacji składającej kwiaty sygnaliści wykonali sygnał „Śpij Kolego”.

Kończąc uroczystość **plk dr Jan Pilarski** podziękował za przybycie na uroczystość oraz złożone wiązanek kwiatów. Zaprosił też na kolejną uroczystość przy Pomniku Saperów 3 Warszawskiego pułku pontonowego z cyklu 75. Rocznicy zakończenia II wojny światowej. Odbędzie się ona 16 kwietnia o okazji 75. rocznicy forsowania Odry i Nysy Łużyckiej przez żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego oraz Święta Wojsk Inżynieryjnych - Dnia Saperów.

Pplk Ryszard Chornicki



Obchody Święta Wojsk Inżynieryjnych nad Odrą 16 kwietnia 2020r.

W dniu 16.04.2020 r. połączone delegacje 5. pułku inżynieryjnego oraz Stowarzyszenia Saperów Polskich ze Szczecina odwiedziły tak ważne dla nas wszystkich miejsca pamięci jakimi są Siekierski Cmentarz Wojenny Żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego w Starych Łysogórkach w gminie Mieszkowice oraz Pomnik Saperów w Gozdowicach aby oddać hołd poległym podczas forsowania Odry i operacji berlińskiej.

Cmentarz w Starych Łysogórkach powstał na mocy rozkazu Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego z 16 kwietnia 1945 roku o tworzeniu zbiorowych cmentarzy wojennych. Ekshumacji dokonano z 252 miejsc pochówków na szlaku bojowym od Odry do Berlina. Na cmentarzu spoczywa 1987 żołnierzy, w 24 kwaterach oraz 1743 mogiłach pojedynczych i zbiorowych. Na zbiorowych mogiłach stoi 1200 symbolicznych krzyży, nad nimi zaś góruje 18-metrowy granitowy obelisk rzeźbiarza **Sławomira Lewińskiego**, odsłonięty w 1961 roku. Pomnik ozdobiony jest dwoma grunwaldzkimi mieczami z postacią matki z dzieckiem na ręku oraz rozpiętym żaglem symbolizującym przeprawę przez rzekę. W 1990 roku obok pomnika stanął metalowy krzyż. Napis na pomniku: Żołnierzom polskim poległym nad Odrą w walce o odzyskanie przastarych ziem piastowskich 16 kwietnia

– 7 maja 1945. Liczba pochowanych uległa w ostatnich latach zwiększeniu. Co pewien czas organizuje się pochówki żołnierskich szczątków odnalezionych m.in. przez poszukiwaczy militariów penetrujących powojenne pobojaowiska.

Pomnik ku Czci Saperów Wojska Polskiego w Gozdowicach odsłonięty został w 1972 roku dla uczczenia pamięci saperów poległych w pierwszym dniu operacji – 16 kwietnia 1945 roku. Napis na pomniku głosi: „W tym rejonie wojska inżynieryjne w dniach 14-18 kwietnia 1945 roku zabezpieczały forsowanie Odry i przeprawę przez nią jednostek 1 Armii Wojska Polskiego.

Tegoroczne obchody Święta Wojsk Inżynieryjnych nad Odrą były skromne ze względu na panującą epidemię koronawirusa i miały charakter symboliczny. Mamy nadzieję że w przyszłym roku wszystko wróci do normalności i będziemy mogli się tam spotkać gromadnie jak co roku. Zapraszamy.

Należy dodać z obowiązku kronikarskiego, że w tym samym dniu burmistrz Mieszkowic **Andrzej Salwa** wraz z delegacją samorządowców odwiedził te miejsca oddając hołd poległym poprzez złożenie wiązanek kwiatów.

Plk (r) Stanisław Białek



Zamiast felietonu

Z „koronawirusem” można żyć...

Swięto Saperów - od 1975 roku, rocznicowo obchodzone 16 kwietnia, tradycyjnie skupiające o godz. 12,00 delegacje jednostek, garnizonów saperskich, członków i sympatyków Stowarzyszenia Saperów Polskich, w tym roku miało symboliczną oprawę. Pod pustym Pomnikiem „Chwała Saperom” na Płocie Czerniakowskiej w Warszawie bez delegacji saperskich z jednostek wojsk inżynieryjnych, pocztów sztandarowych, asysty kompanii honorowej Wojska Polskiego, weteranów i kombatanów, honorowych gości, okolicznościowych wystąpień i wyróżnień, szef Zarządu Inżynierii Wojskowej płk Marek Wawrzyniak - samotnie złożył kwiaty pod Pomnikiem, w imieniu wszystkich Saperów Polskich.

Pandemia „koronawirusa” wywołała szok w społeczeństwie polskim i świata. Uświadomiła kruchość przyjętych zasad i procedur społeczno-gospodarczych nawet w najbardziej rozwiniętych strukturach państwowych. Sparaliżowała niemal całkowicie funkcjonowanie państwa, gospodarki i życia społeczno-kulturalnego. Ograniczyła działalność organizacji i stowarzyszeń użyteczności publicznej.

Po ponad miesięcznej „kwarantannie” rodzi się pytanie. Jak dalej żyć i funkcjonować, tym bardziej, iż okres aktywności „koronawirusa” nikt nie może jednoznacznie określić. Mamy więc dalej tkwić w bierności i stagnacji. Czekać z nadzieją, że niedługo skończy się pandemia. Czekać aż taki stan rzeczy doprowadzi do „upadku” funkcjonowania naszego Stowarzyszenia, załamania więzi interpersonalnych, procesu integracji i umacniania podstawowych zasad, realizację celów określonych w Statucie.

Saper to przecież człowiek czynu. Dawaliśmy aż nadto pozytywne przykłady naszej ofiarności, zaangażowania i umiejętności, radzenia sobie z przeciwnościami losu, funkcjonowania i realizowania zadań w warunkach ekstremalnych. Pandemia również dokonała i dokonuje przewartościowania w systemie wartości postaw i działań ludzkich nie tylko w społeczeństwie ale także w rodzinach, zespołach i strukturach osobowych. Ukazała jak ważną kategorią są właściwe więzi interpersonalne i stosunki międzyludzkie. Mamy doświadczenia z kształtowania takich postaw, więzi koleżeńskich i roli jaką w naszym życiu często odgrywa przynależność do szeroko rozumianej „rodziny saperskiej” czy etos „saperskiej służby”. Nie zapominajmy o tym!

Sądzę, iż należy podjąć działalność organizacyjną naszego Stowarzyszenia, nawet przy obowiązujących ograniczeniach. Powinny się odbywać regularne posiedzenia członków Prezydiów Zarządów SSP, upamiętnianie rocznic czy naszych patronów, a także spotkania saperskie na otwartej przestrzeni i przy – oczywiście – przestrzeganiu, w tym zakresie określonych zasad. Przecież obligują nas do tego przyjęte Programy Działania. Mamy też dostęp do środków elektronicznych, umożliwiając wzajemny kontakt. Ważnym elementem jest też kontakt z naszymi seniorami często skazanymi na osamotnienie i przymusową izolację. Do tych działań też zobowiązuje nas Statut SSP.

Przymusowa izolacja powoduje, iż więcej mamy więcej czasu dla siebie. Warto sięgnąć po swoje domowe archiwa. Sięgnąć po pióro, ażeby podzielić się z kolegami swoimi przemyśleniami czy przeżyciami. To też jest forma SAPERSKICH SPOTKAŃ. Zyska na tym redakcja SAPERA jak również i kwartalnik, który ciągle odczuwa niedosyt korespondencji z czytelnikami. A przecież wciąż jest aktualne zawołanie naszego wybitnego Saperów, gen. Tadeusza Kościuszki: „...*Oni ciągle w walce są...*”. Tym sposobem możemy przeciwstawić się pandemii, albo.... Nauczyć się z nią żyć!

Wiesław L. Ząbek

Saperskie oczekiwania

Przeszłość -
Jak omszała kotwica
Wlecze za sobą
Bruzdę poznania.
Obciążona przebyta drogą
Rodzi zazwyczaj
Gorzkie doznania.

Współczesność –
Niepewna jak
Dżdżysta pogoda
Tak oczekiwana.
Niesie w darze
Koronawirusa
Też niechciana.

Przyszłość -
Niepewna, nieznana
Udrapowana szatą niepewności
Z poczuciem winy...
Wyzwała jednak nadzieję
Na rychłe spotkania
Saperskiej rodziny.

Wiesław L. Ząbek



Fot. st. sierż. Patryk Cielinski
źródło: www.mon.gov.pl

Wiersze Floriana Kruka

16 KWIETNIA

Generałom, oficerom
Chorążym, podoficerom
I bez dystynkcji saperom
Ślę życzeń wiązankę szczerą.

W dniu ich święta i za służbę,
Którą społeczności czynią
I przynoszą dobra różne,
Nawet gdy łut szczęścia minął.

Bo saperzy jak strażacy
W czasach pokoju i wojny,
Oprócz służby, dużo pracy
Wykonują w szyku zbrojnym,

Zapewniając wykonanie
Zadań oddziałom wojskowym
I społeczności gdy powstaje
Zagrożenie wrogiej głowy.
Lub gdy nieprzyjazne duchy
Z nienawiścią atakują,
Włokąc z sobą zawieruchy,
Które ład przyrody psują.

Warszawa 16.04.2014

NADZIEJA

Tak jak po burzy słońce zaświeci
Jak po dniu smutku chwila radosna
Tak też po zimie i dniach zamieci
Powraca wiosna

Wojciechówka 1947

MAJOWE

W każdy wieczór wiosenny
W ogrodzie mego sąsiada
Gdy świat zmęczony i senny
Gdy słońce za góry już spada

Gdy biała tarcza księżyca
Wезде na szarym niebie
Gdy milion gwiazd zachwyca
Oczy a serca zbliża do siebie

Gdy z dali niesie nam echo
Chór żab rechoczących w wodzie
Gdy starcy śpią już pod strzechą
W mego sąsiada ogrodzie

Tam pod kasztanem zielonym
Rozbrzmiewa pieśń Czyja?
Młodzieży rozmodlonej
Majowe Ave Maryja

Wojciechówka maj 1948

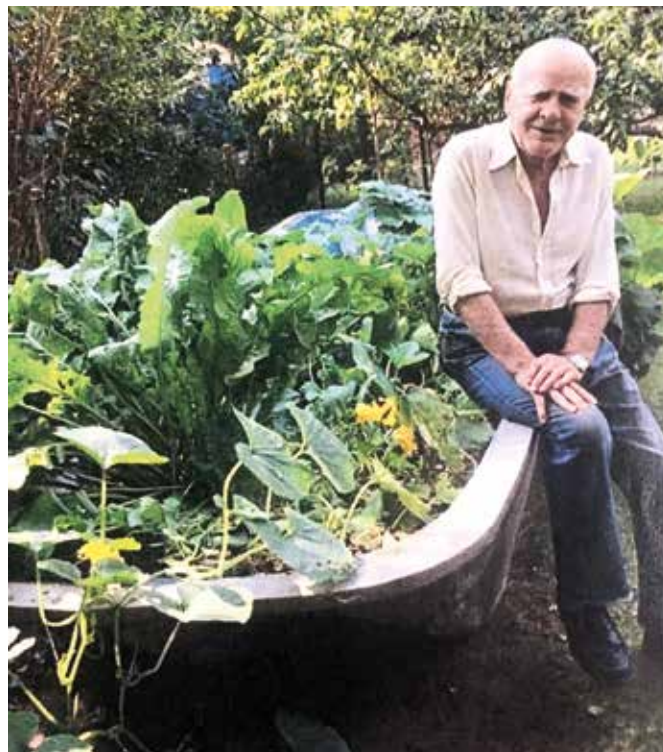
Florian Kruk - pułkownik w stanie spoczynku urodził się 20 października 1928 roku w biednej rodzinie, w chacie pokrytą strzechą słomianą, bez prądu, wody, daleko od kościoła i szkoły. Do szkoły podstawowej chodził piechotą 2,5 km a do liceum 6 km do stacji kolejowej w Przeworsku, by z niej dojechać do szkoły w Jarosławiu

W 1949 roku zdał maturę i złożył dokumenty na Politechnikę do Warszawy. Prawie jednocześnie otrzymał wezwanie do RKW w Jarosławiu na odbycie służby wojskowej w SKOR (Szkolna Kompania Oficerów Rezerwy) na okres 10 miesięcy, a potem miał wrócić studia.

Służbę rozpoczął się w pulku 4 Saperów w Gorzowie Wielkopolskim. W 1950 roku wybuchła wojna koreańska, a w związku z tym prezydent Bolesław Bierut wydał dekret przymusowo wydłużający służbę wojskową dla Podchorążych na czas nieokreślony. Wydarzenie to pokrzyżowało plany życiowe pułkownika Kruka i na zawsze jego życie związało z wojskiem.

Awansowany do stopnia chorążego został skierowany do 13 Batalionu Saperów w Dębicy 6 Dywizji Piechoty w Krakowie. Przechodząc z trudem awanse wojskowe (nie był członkiem partii) do 1955 roku dosłużył się stanowiska szefa sztabu jednostki i następnie przeniesiono go do Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych MON w Warszawie. Dzięki szefowi sztabu szefostwa uzyskał zgodę na studia w Wojskowej Akademii Technicznej. Ukończył je w 1961 roku z wyróżnieniem, uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika. Po wrócił do pracy w MON, po rezygnacji z pracy w WAT. W Szefostwie Wojsk Inżynieryjnych uzyskiwał wyjątkowo pozytywne wyniki a wraz z nimi nagrody za efekty pracy. Zaprojektowany i zbudowany przy jego udziale Park pontonowy PP-64 do budowy przepraw uzyskał zbiorową nagrodę państwową drugiego stopnia, nagrody uzyskał również za urządzenie i sposób budowy pól minowych ze śmigłowca MI-2.

Pułkownik Kruk angażowany był przez centralę handlu zagranicznego jako ekspert w rozmowy handlowe w kraju i za granicą, między innymi w Iraku, Wielkiej Brytanii, Indiach. Za służbę i pracę został wyróżniony między innymi Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami wojskowymi i cywilnymi, polskimi i zagranicznymi. W 1989 r. zakończył czynną służbę i przeszedł na emeryturę. Obecnie z zaangażowaniem uprawia ukochaną działkę, pisze wiersze otoczony gromadą wnuków i prawnuków.



Nowy park pontonowy dla polskich saperów

Przeprawy stałe na Wiśle „Królowej polskich rzek” i jej dopływach stanowią bardzo ważne obiekty przy planowaniu i prowadzeniu operacji militarnych. W przypadku działań wojennych zachowanie tych przepraw jest mało prawdopodobne. Dlatego należy liczyć się z koniecznością zastąpienia ich przeprawami tymczasowymi.

Wojska Inżynieryjne SZ RP muszą posiadać nowoczesny sprzęt zdolny do przeprowadzenia ciężkiej techniki bojowej, przede wszystkim broni pancernej i artylerii będącej na wyposażeniu Wojska Polskiego i armii sojuszników. Tymczasem jednostki pontonowo – mostowe dysponują parkami PP – 64, które ze względu na lata produkcji, możliwości techniczne i stopień zużycia nie spełniają wymagań współczesnego pola walki. W ciągu najbliższych trzech – czterech lat ostatnie komplety parków PP-64 osiągną granicę „śmierci technologicznej”. Spowoduje to utratę zdolności wojsk inżynieryjnych do budowy przepraw pontonowych, a tym samym wpłynie na ograniczenia ruchu i manewru wojsk.

Ministerstwo Obrony Narodowej od 2018 roku w ramach modernizacji Wojska Polskiego rozważa zakup nowych parków pontonowych wraz z pakietami szkoleniowymi. Trwają działania polegające na określeniu realnych potrzeb tego typu sprzętu, rodzaju środków transportowych do przewozu elementów parku, a także możliwości wykorzystania go podczas klęsk żywiołowych. Nowy park pontonowy musi zapewnić możliwość budowy przepraw na rzekach nieuregulowanych, takich jak Wisła i jej dopływy, także przy niskim poziomie wody (co powoli staje się normą podczas pory letniej). Jednocześnie powinien spełniać wymogi NATO w zakresie interoperacyjności i kompatybilności z parkami pontonowymi będącymi na wyposażeniu armii sojuszników.

Spełnieniem oczekiwań kadry i żołnierzy jednostek pontonowo-mostowych wobec nowego sprzętu może być park pontonowy IRB (Improved Ribbon Bridge), odznaczający się wysoką mobilnością, modułową konstrukcją umożliwiającą budowę przepraw w każdych warunkach terenowych i pogodowych. Park IRB cechuje się bardzo dużą nośnością, przeprawę 100 metrową buduje się w ciągu 30 minut z wykorzystaniem 46 żołnierzy, 13 pontonów pływających i 2 pontonów brzegowych. Komplet sprzętu do budowy przeprawy o długości 100 metrów przewożony jest na 20 samochodach ciężarowych. Dla porównania – do urządzenia przeprawy mostowej o długości 100 metrów pod obciążenie 80 ton z parku PP – 64 potrzeba: 160 żołnierzy, 52 bloków pontonowych, 52 samochody. Prom z parku IRB złożony z czterech pontonów środkowych i dwóch brzegowych z rampami można zbudować w ciągu kwadransa. Konstrukcja parku IRB zapewnia 4,5 metra szerokości jezdni użytkowej i klasę ob-

ciążenia MLC 80(T)/96(W) czyli 80t dla pojazdów gąsienicowych i 96t kołowych. Podobne obciążenia dotyczą przeprawy promowej urządzonej z parku IRB. W praktyce oznacza to, że konstrukcja parku IRB umożliwia budowę przepraw (mostowych, promowych) dla dowolnego sprzętu pancernego lub opancerzonego NATO, wliczając w to 155 mm armatohaubice Krab i czołgi Leopard 2 A5/PL Wojska Polskiego. Niezwykle duża nośność 96-ciu ton dla pojazdów kołowych gwarantuje przeprawę każdego zestawu niskopodwoziowego transportującego ciężką technikę bojową (czołgi, armatohaubice samobieżne, bojowe wozy piechoty) używanego w armiach NATO. Wyposażenie parku IRB w rampy, które można rozłożyć na brzegach o wysokości ponad 2 metrów nad poziomem wody i nachyleniu 30% (16,6°) umożliwia budowę przepraw na nieuregulowanych rzekach, bez wykonywania dodatkowych prac związanych z przygotowaniem zjazdów i wyjazdów z mostu. Środkami transportu parku IRB są samochody ciężarowe – terenowe. W armii Stanów Zjednoczonych są to pojazdy HEMMT (w US Army serii M1977 CBT w układzie 8x8, a w US Marine Corps MKR18 LVSr w układzie 10x10) produkcji Oshkosh Defense. W przypadku wprowadzenia parku IRB do Wojska Polskiego, środkami transportu parku mogą być samochody ciężarowe JELCZ P662.43 (6x6) lub P882D.43 (8x8), które są już eksploatowane w Wojsku Polskim. Drugi model Jelcza zapewni lepszy rozkład masy na osie, co jest istotne przy poruszaniu się po drogach gruntowych i bezdrożach przy podchodzeniu do budowy przeprawy z nieprzygotowanego brzegu. Wykorzystanie w transporcie parku IRB wyłącznie terenowych podwozi, daje swobodę poruszania się w terenie w różnych warunkach (śnieg, roztopy, podtopienia), a tym samym IRB jest zdecydowanie użyteczniejszy niż parki holowane na naczepach, które konstrukcyjnie dostosowane są do użycia z brzegów uregulowanych rzek i kanałów. Samochody transportujące park IRB wyposażone są w hakowe systemy załadunkowe z wciągarkami, przyspieszające podejmowanie pontonów z wody i ich załadunek. Analogiczny sprzęt można założyć na samochodach Jelcz.

Koncepcja i procedura użycia parku pontonowego IRB nie różni się zasadniczo od użycia PP – 64. IRB skład się z pontonów środkowych oraz pontonów brzegowych (w PP – 64 z bloków pontonowych środkowych i brzegowych). Sekcje parku pontonowego IRB rozkładają się samoczynnie dopiero po rozładunku na wodę. Upraszcza-



Samoczynne rozkładanie się pontonów parku IRB po zrzuconiu do wody



Jelcz 882.53 8x8 z hakowym systemem załadunkowym Cargotec Multilift MK IV z pontonem głównym parku IRB

MASZyny I SPRZĘT WOJSK INŻYNIERYJNYCH

cza to i przyspiesza budowę mostu lub promu (w PP-64 konieczne jest rozpiętrzenie bloków i przygotowanie ich przed podejściem do przeszkody wodnej). Manewrowanie odcinkami lub całym mostem (promem) pontonowym na wodzie może odbywać się w dwóch wariantach. Podstawowy wariant to użycie kutrów motorowych. Aktualnie użytkownicy parku IRB eksploatują dwa typy kutrów, tzw. BEB (Bridge Erection Boat) – starszy model nosi oznaczenie MKII, a nowszy i większy M30. Kutry podobnie jak i pontony IRB mają aluminiowe kadłuby, odpowiednio wyprofilowane z pędnikami strugowodnymi. Umożliwia to swobodne manewrowanie na płytkiej wodzie (bardzo istotne na rzekach nieuregulowanych). Ponadto, należy podkreślić, że wariant z kutrami jest podstawowym wyposażeniem parku IRB jako bardziej uniwersalny i wydajniejszy.

Kutry BEB mogą manewrować z promami lub odcinkami mostów z prędkością do 16 w., a prędkość maksymalna samych kutrów jest o około 10 w. wyższa. Napędem są silniki diesla lub benzynowe. Dwuosobowej załodze przygotowanie BEB do działania zajmuje około trzy minuty. M30 BEB zaprojektowano z myślą o zainstalowaniu na nich dodatkowego opancerzenia, więc BEB można również wykorzystywać do prowadzenia rozpoznania czy patrolowania jak i również jako środek desantowy do przerzutu wojsk na drugi brzeg. Oczywiście BEB poza ich wykorzystaniem przy budowie przepraw mostowych i zabezpieczeniu ich eksploatacji, służą także jako napęd promów z parku IRB. Skuteczność BEB w takim działaniu jest tak duża, że United States Marine Corps (USMC) używa IRB jako promowy środek transportu w morskich operacjach desantowych do przewozu sprzętu z okrętów desantowych na brzeg, a także budowy pomostów wyładunkowych. Niewątpliwie możliwości wykorzystania BEB nie kończą się tylko na działaniach zbrojnych lecz mogą być również wykorzystane w działaniach kryzysowych np.: powodzie, podtopienia itp.

Do transportu kutrów służą takie same pojazdy, jak do przewozu pontonów. Niebagatelną zaletą parku IRB i kutrów BEB jest duże podobieństwo współdziałania jak PP-64 z kutrami KH-200, więc metodyka szkolenia pozostałaby tak sama. Saperzy „przesiedliby się” na znajomy sprzęt tylko z zupełnie innej epoki.

Integralną składową IRB jest Cooperative Computer – Based Training System/Maintainer Training, czyli komputerowe symulatory do szkolenia saperów „na sucho” w obsłudze sprzętu. Park pontonowy IRB spełnia wymogi NATO, jest interoperacyjny i kompatybilny z każdym innym parkiem pontonowym, także z podobnymi parkami wcześniejszej generacji (SRB/FSB). Wyposażenie polskich saperów w park IRB pozwoli na wsparcie ich działań przez sojuszników na poziomie sprzętu i personelu gdyby zaszła taka potrzeba. Jednocześnie konstrukcja IRB jest także interoperacyjna z samobieżnymi promami amfibijnymi typu M-3 (także oczekiwany przez saperów).

Podsumowując należy stwierdzić, że park pontonowy IRB w pełni zabezpiecza przegrupowanie oddziałów, pododdziałów, sił wsparcia i logistyki przez szerokie i średnie przeszkody wodne w krótkim czasie.

W ramach ćwiczenia „ANAKONDA 2016” siły NATO przetestowały sojusznicze zdolności w budowie przepraw na Wiśle koło Chełmna. Saperzy amerykańscy, niemieccy i holenderscy zbudowali przeprawę mostową o długości 400 metrów z wykorzystaniem parków pontonowych IRB.

W tabeli zestawiono podstawowe dane taktyczno – techniczne IRB.

Dane taktyczno-techniczne IRB	
Wymiary pontonu pływającego (dł. × szer. × wys.):	
– rozłożony	6,92 × 8,63 × 1,3 m
– złożony	6,92 × 3,3 × 2,35 m
Wymiary pontonu brzegowego (dł. × szer. × wys.):	
– rozłożony	6,92 × 8,63 × 1,3 m
– złożony	6,92 × 3,19 × 2,35 m
Masa pontonu pływającego/brzegowego	6350 kg
Szerokość użyteczna jezdni:	
– nośność MLC 20(T)/14(W)	6,75 m
– nośność MLC 80(T)/96(W)	4,50 m
Prędkość prądu wody (maks.)	3,15 m/s
Czas budowy:	
– 100 m mostu	ok. 30÷45 min
– promu	ok. 15 min
Wymagana liczba pontonów na 100 m mostu:	13 pontonów pływających 2 pontony brzegowe
Minimalna głębokość wody	0,70 m
Maksymalna wysokość brzegu od poziomu wody	2,35 m

Opracował:
ppłk Gabriel Wasilewski



Kuter BEB firmy Birdon



Przeprawa mostowa z parku pontonowego IRB

157. rocznica Powstania Styczniowego

*„Ten kto nie szanuje i ceni swej przeszłości
ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości
ani ma prawo do przyszłości”*

Józef Piłsudski

Podjęcie 157 lat temu przez naród polski kolejnego zrywu niepodległościowego niosło ze sobą okres długotrwałej walki z totalitaryzmem carskim o wolność i swobody obywatelskie. Rok 1863 stanowił więc kontynuację odwiecznego dążenia Polaków do niepodległości. U schyłku XIX wieku Polacy dostrzegając szansę na wyzwolenie spod jarzma despotyzmu carskiego zerwali się do walki, lecz Europa i świat patrzyła obojętnie na zmagania szlacheckich powstańców z potężną armią carską. Było to najbardziej dramatyczne ze wszystkich polskich powstań narodowych, bez gruntownych przygotowań, braku broni, a jednak trwało najdłużej, absorbując gro sił Rosji, u schyłku walk dochodząc do 400 tys. żołnierzy rzuconych przeciwko Polsce. Powstanie zostało bezwzględnie i niezwykle krwawo stłumione. Ci, którzy nie zginęli lub nie wyemigrowali na Zachód, ujęci - podzielili los zesłańców na Syberii, zaś majątki ich skonfiskowano.

Powstanie Styczniowe poprzedzało ożywienie aspiracji niepodległościowych i pobudzenie życia politycznego w Królestwie Polskim. Akcja niepodległościowa zaczęła się w środowisku studenckim i rychło przeniknęła do inteligencji, rzemieślników i postępowego ziemiaństwa. Wybuch powstania zainicjowało wrzenie społeczne uzewnętrzniające się w formie demonstracji patriotycznych organizowanych z okazji rocznic narodowych. Masakra bezbronnej demonstracji [padło ponad 100 zabitych i kilkaset rannych], dokonana 8 kwietnia 1861 roku w Warszawie, przyspieszyła rozwój ruchu spiskowego zarówno wśród „czerwonych” (zwolenników powstania zbrojnego) jak i „białych” (reprezentujących kierunek umiarkowanych reform).

Wyłoniony Centralny Komitet Narodowy w maju 1862 roku przystąpił - podobnie jak w Powstaniu Listopadowym 1830 roku - do zorganizowania sprzysiężenia, które wkrótce objęło cały kraj i liczyło około 30 tys. ludzi.

Dalszym celem CKN było pozyskanie broni i powołanie struktur dowódczych dla oddziałów zbrojnych przyszłego powstania. Przeprowadzona w nocy z 14 na 15 stycznia branka do wojska przyspieszyła wybuch zbrojnego powstania. Proklamowane 22 stycznia 1863 roku przez

Komitet Centralny Narodowy powstanie, ogłaszało jednocześnie powołanie Tymczasowego Rządu Narodowego i wejście w życie dwóch dekretych uwłaszczających chłopów. Liczono, iż te fakty spowodują masowe poparcie zainicjowanych w całym Królestwie akcji zbrojnych.

Początkowy przebieg akcji powstańczych należy uznać za udany. W różnych miejscowościach Królestwa stoczono kilkadziesiąt potyczek, w których wzięło udział kilka tysięcy spiskowców. Przeprowadzona akcja zaskoczyła rosyjskie wojska okupacyjne, spowodowała oddanie inicjatywy militarnej w ręce strony polskiej, a poprzez skoncentrowanie sił rosyjskich w dużych garnizonach, pozwoliła powstańcom na opanowanie terenu, rekrutację i organizowanie oddziałów zbrojnych tzw. „partii”. Z biegiem czasu sytuację militarną powstania pogarszał brak broni i doświadczonych, wyszkolonych w rzemiośle wojennym dowódców.

Po upadku dwóch dyktatur wojskowych - Ludwika Mierosławskiego i Mariana Langiewicza - od końca marca do późnej jesieni, powstaniem kierował Rząd Narodowy. Stanowił ewenement, który zadziwiał współczesnych, a winien budzić szacunek i obecnego pokolenia Polaków. W niezwykle trudnych warunkach, przy pełnym kontrolowaniu terytorium Królestwa przez siły policyjne i wojsko carskie, Rząd Narodowy stworzył struktury „Podziemnego Państwa Polskiego”, dysponującego wojskiem, własną administracją, policją i prasą. Rozkazy i zalecenia tego Rządu sygnowane pieczęcią, znajdowały swoisty posłuch wśród społeczeństwa polskiego i przedstawicieli władz zaborczych.

W Powstaniu Styczniowym nie było jednolitych struktur militarnych czy dużych oddziałów armii polskiej. W konfrontacji z oddziałami rosyjskimi powstańcy byli bez szans. Cały kraj stał się terenem walk partyzanckich, gdzie staczano większe lub mniejsze bitwy i potyczki. Tylko od maja do sierpnia 1863 roku zanotowano ponad 500 większych starć zbrojnych na ogólną liczbę 1200 w całym powstaniu. W toku walk, niekiedy zwycięskich, wyrosła znaczna liczba wybitnych, często legendarnych dowódców stanowiących o późniejszej mitologizacji powstania: Dionizy Czachowski, Marian Langiewicz, Ludwik Mierosławski, Marcin Lelewel-Borelowski, gen. Józef Bosak-Hauke, Zygmunt Padlewski, Walery Wróblewski, Jarosław Dąbrowski, Zygmunt Sierakowski, gen. Michał J. Kruk-Heidenreich, gen. Józef Wysocki, gen. Edmund Różycki czy płk Bolesław Jabłonowski-Dłuski. Główną rolę w podtrzymywaniu powstania do wiosny 1864 roku odegrał ppłk Romuald Traugutt - dyktator powstania od 17 października 1863 roku. Podjęte reformy wojskowe wprowadzające jednolitą organizację sił zbrojnych nie zdołały uratować powsta-



nia. O klęsce powstania zadecydowała również postawa chłopów, gdzie nie wykorzystano propagandowo i fizycznie dekretu Rządu o uwłaszczeniu. Zawiodła też pomoc zewnętrzna. Stracenie na stokach Cytadeli Warszawskiej w dniu 5 sierpnia 1864 roku ostatniego dyktatora powstania Romualda Traugutta, w Petersburgu uznano za koniec Powstania Styczniowego.

Powstanie Styczniowe, mimo klęski militarnej, wywarło ogromny wpływ na dalsze dzieje narodu polskiego, mocno ugruntowało się w świadomości społecznej, tworząc ostrą, nigdy nie zatartą rysę. Tragiczne skutki powstania, bezwzględność i okrucieństwo totalitaryzmu „wielkoruskiego” przyczyniły się do moralnego odrodzenia się społeczeństwa, wytworzyły przekonanie o konieczności nie tylko pracy organicznej, ale dalszej walki o wolności, przygotowanie warunków niezbędnych do odzyskania Niepodległości.

Po Powstaniu Styczniowym zrozumiano, że walka zbrojna o niepodległość wobec dysproporcji sił między Polską a trzema potęgami rozbiorowymi nie ma szans na zwycięstwo. Powstanie trwało, gdyż liczono na pomoc państw zachodnich. Ta zaś okazała się iluzją, jak każda walka o niepodległość wbrew międzynarodowym interesom, politycznym i gospodarczym. Społeczeństwo polskie wyciągnęło z tej bolesnej lekcji historii słuszny wniosek, że jedynie w sprzyjającej koniunkturze międzynarodowej można podjąć walkę o niepodległość.

*

Józef Piłsudski przywiązywał wielką uwagę do Powstania Styczniowego. Po zakończeniu nieudanego Powstania Narodowego 1904 – 1906 roku uważał, że „sztafeta walki o niepodległość należy nieść w imieniu całego narodu, a nie jednej klasy...”. Przegrana tzw. „Rewolucji 1905 r.”, a z nią koncepcja polityki walki czynnej, zmuszała do przemyśleń i wytyczenia nowych zadań. W artykule zamieszczonym na łamach pisma „Robotnik” w 1908 r. „*Jak mamy się gotować do walki zbrojnej*”, zawarł nowe założenia programowe.

Tchnie w nich pokłosie, głębokich studiów nad Powstaniem Styczniowym i alternatywa, co należy w dalszej walce o niepodległość dokonać, by „przysporzyć rewolucji ludzi, zdolnych do walki z przemocą”.

Uzbrojenie proletariatu i skierowanie go przeciwko caratowi nie powiodło się. Zawiodła też koncepcja Walki Czynnej, realizowana przez awangardę „bojowników – rewolucjonistów” PPS [Wydział Organizacji Bojowej PPS]. **W 1905 r. proletariat poszedł za hasłami nie ruchu polskiego [powstanie narodowe] lecz rosyjskiego [wyzwolenie społeczne], a lud wiejski na hasła niepodległościowe pozostał obojętny** – pisał Józef Piłsudski w „Przedświcie”, w czerwcu 1908 r.

Z chwilą, gdy partia socjalistyczna [PPS] i jej uzbrojone grupy bojowe [OB] nie spełniały swej roli, Józef Piłsudski pozostawia ją, przechodząc do budowy Sił Zbrojnych z zamiarem [przy sprzyjającej sytuacji międzynarodowej] wywalczenia niepodległości.

Stąd już prosta droga do Związku Walki Czynnej [ZWC], a poprzez Związek Strzelecki, POW do Legionów Polskich.

Stąd Piłsudskiemu powstanie jawi się jako wojna dwóch armii. Zanim do niej dojdzie należy:

- zorganizować i przygotować siły zbrojne z wyszkoloną kadrą dowódczą;
- uzbroić wojsko w niezbędne materiały wojenne;
- utworzyć rząd zdolny do kierowania państwem;
- pozyskać międzynarodowych sojuszników.

Toteż Czyn Legionowy poprzedzać będzie tajna działalność przygotowująca kadrę dowódczą oraz tworzenie załączków wojska [ZWC, Związek Strzelecki, POW], które u boku sprzymierzonych „pozwolą” wyzwolić ziemie polskie.

W pracy „Zdania praktyczne rewolucji w zaborze rosyjskim” Piłsudski zawarł koncepcję powstania narodowego w razie wybuchu wojny pomiędzy państwami zaborczymi. Szkic ten ukazał się w kolejnych numerach „Robotnika” od marca do września 1910 r. Oparty był na doświadczeniach z powstania 1904-1906 roku oraz ze studiów Powstania 1863 r. W początkach 1912 roku J. Piłsudski wygłosił szereg wykładów w krakowskiej Szkole Nauk Społecznych pod tytułem „Zarys historii militarnej powstania styczniowego”, które były rezultatem wieloletniej pracy Piłsudskiego nad powstaniem 1863 r. Natomiast w dniu 21.02.1914 r. J. Piłsudski wygłosił odczyt w Sali Towarzystwa Geograficznego na bulwarze St. Germain w Paryżu p.t. „O polskim ruchu strzeleckim”, gdzie trafnie przewidział wydarzenia I wojny światowej.

Koło historii się zamknęło. Od przemysłów Wielkiej Emigracji na losom Powstania Listopadowego poprzez nie w pełni przygotowany zryw Powstania Styczniowego, aż po logiczny sens epopei Czynu Legionowego.

dr Wiesław Leszek Ząbek

Literatura:

1. J. Piłsudski, *O powstaniu 1863 r.*, Londyn 1963; J. Piłsudski, *Rok 1963*, Warszawa 1989. J. Piłsudski, *Dzieła*, t. II, s. 52-53, s. 296.
2. W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Londyn 1993.
3. W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935*, t. I. Warszawa 1998.
4. W. Suleja, *Józef Piłsudski*. Wrocław 1995.
5. W. L. Ząbek, *Józef Piłsudski – współczesne tradycje niepodległościowe w działalności organizacji społecznych i stowarzyszeń kombatanckich*, w: „Niepodległość i Pamięć” nr 9. Warszawa 1997.
6. W. L. Ząbek, *Mysł polityczna Józefa Piłsudskiego*. Warszawa 2000.



Saperskie wspomnienie o ppłk. mgr. Bogdanie WIDOMSKIM



Śmierci bliskiej osoby nierozzerwalnie towarzyszą refleksja i zaduma. Zastanawiamy się wówczas – nierzadko wbrew własnej woli – nad istotą i sensem ludzkiego życia, skutecznością działań i celowością zawczasu obranych, życiowych dróg. Nasze wspomnienia sięgają do wspólnie spędzonych chwil oraz doszukują się tych wszystkich dróg – po których kroczyliśmy razem, obok siebie.

Z głębokim żalem pożegnaliśmy 10 stycznia 2020 r. naszego Kolegę i Przyjaciela, w tym Wychowawcę i Trenera wielu siatkarskich pokoleń saperów - podchorążych WSOWInż im. gen. J. Jasińskiego we Wrocławiu – ppłk. mgr. Bogdana Widomskiego.

Urodził się On 10 sierpnia 1944 r. w m. Sułów (powiat zamojski, województwo lubelskie). Młodość i późniejsze dorosłe życie poświęcił żołnierskiej służbie i pracy. Po ukończeniu technikum zawodowego w Krasnymstawie w 1966 r., rozpoczął naukę w OSWInż. W latach 1969–71 wykonywał obowiązki służbowe dowódcy pododdziału saperów w jednostkach inżynieryjnych ŚOW, w tym w Głogowie (6ppont/ŚOW) i Kostrzynie nad Odrą (14bsap/5DPanc). W 1971 r. powrócił do WSOWInż na stanowisko dowódcy plutonu w bpchor. Od tego momentu Jego dalsza służba zawodowa była związana z WSOWInż (następnie z WSOWL im. T. Kościuszki), w której przez kolejne lata – pełniąc obowiązki na stanowisku dowódczym realizował swoją życiową pasję sportową – siatkówkę. Ukończenie Wrocławskiej AWF w 1978 r. skutkowało powierzeniem Mu obowiązków wykładowcy, a następnie starszego wykładowcy w Zakładzie WF naszej inżynieryjnej Alma Mater.

Jego sumienna służba, którą zakończył w 1996 r., była doceniana przez przełożonych m.in. w formie wyróżnień odznaczeniami państwowymi i resortowymi, w tym m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem

Sił Zbrojne w Służbie Ojczyzny oraz Odznaką – Zasłużony dla ŚOW.

Perspektywa siatkarzy - podchorążych pozwalała zauważać i identyfikować Jego pracowitość i ponadprzeciętne zaangażowanie we wszystko to, czego się podejmował. Posiadał te cechy charakteru, które powodowały, że otaczano Go w Szkole powszechną sympatią i szacunkiem. I my podchorążowie to dostrzegaliśmy. Odznaczał się życzliwością, wysokim poczuciem humoru i godności osobistej, a także wyrozumiałością wobec kadry Uczelni oraz podchorążych i kadetów. Postrzegaliśmy Go jako wspaniałego Wychowawcę i Nauczyciela. Człowieka prawego i szlachetnego. Z perspektywy lat, w czasach podchorążackiej rozłąki z naszymi najbliższymi, mjr a następnie ppłk Bogdan Widomski niejednokrotnie i mimowolnie wcielał się w rolę kogoś, kto był nam bliski i pomocny – w jakże wielu trudnych, ówczesnych, życiowych sytuacjach... Wpajał nam zasady rzetelności i uczciwości, fachowości oraz szacunku do nauki i przyszłej służby wojskowej, a przede wszystkim unaoczniał nam istotę i celowość łączenia ich z rygiorem uprawiania „sportu w mundurze”. Sportowe uwarunkowania siatkówki nigdy nie pozwolą nam zapomnieć o tym, iż w chwilach zwycięstw był razem z nami. Nie było inaczej w chwilach nielicznych niepowodzeń. Również wtedy był z nami i inspirował nas do podejmowania się kolejnych sportowych wyzwań. A było ich przecież nie mało, zwłaszcza we wrocławskich i dolnośląskich uwarunkowanych. Swoim osobistym i służbowym zaangażowaniem przez wiele lat skutecznie rozślawiał w WP „Siatkarską Inżynieryjną” (zwłaszcza w 1984 i 1992 r.). Nasze osobiste i wyselekcjonowa-

ne wspomnienia z czasów podchorążackich, w warunkach niezgłębionej podówczas wiedzy o właściwościach prakseologicznych, dotyczą m.in. zdarzenia z meczu, podczas którego „lekko się nam nie wiodło”. W przerwie technicznej usłyszeliśmy od Niego – „*Prześcieście grać efektywnie! Zaczynajcie grać efektywnie!*”. Minimum słów, maksimum treści...

Ś.p. Bogdan Widomski zmarł 6 stycznia 2020 r. i pochowany został na cmentarzu św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida we Wrocławiu. Mowę pożegnalną podczas uroczystości pogrzebowej wygłosił przedstawiciel Rodziny Zmarłego oraz płk mgr inż. Andrzej Sypniewski. Pogrzeb odbył się w obecności wojskowej asysty honorowej oraz poczty sztandarowego Koła „Saper” im. gen. J. Jasińskiego ŻZ WP z Wrocławia.

W imieniu Polskich Saperów, Kolegów i Przyjaciół, w tym z Koła „Saper” ŻZ WP, a także byłych Sportowych Podopiecznych – składamy najszczerze wyrazy współczucia Rodzinie, łącząc się z Wami w głębokiej żałobie i smutku.

Wielu z nas jest przekonanych, że koniec ziemskiego pielgrzymowania ś.p. Bogdana Widomskiego ma związek z powołaniem Go do „niebiańskiej trenerki lub drużyny”. Tak to sobie próbujemy tłumaczyć. Pełni tej ufności, nie mówimy Mu w tych dniach zatem „Do Widzenia!”. Mówimy „Do Zobaczenia!”. Przyjdzie czas, kiedy jeszcze razem zagramy. Tym razem – i efektywnie, i efektywnie.

**Żegnaj Kolego, Przyjacielu i Trenerze!
Cześć Twojej Pamięci!!
Spoczywaj w Pokoju!!!**

*ppłk rez. dr hab. inż. Waldemar Kawka
(45 kpchor, promocja 1989)*



EPITAFIUM

Śp. saper Mieczysław BREJTFUS

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej”



W dniu kwietnia 2020 r., w wieku 89 lat zmarł saper por. Mieczysław Bejtfus. Urodzony 20 października 1931 r., w Nowogrodzie, młodzieńcze lata spędził na ziemi kurpiowskiej. W okresie okupacji pomagał ojcu w udzielaniu oddziałom podziemia zbrojnego informacji o działaniach niemieckich oraz przewożenia ich przez rzekę Narew. Jako „młodociany” został zaprzysiężony w 1944 r. przez dowódcę miejscowej placówki AK. Zasadniczą służbę wojskową w latach 1953 – 1954 odbył w 6. Ciężkiej Brygadzie Saperów w Dęblinie. Brał udział w pracach rozminowania terytorium kraju.

Po zakończeniu służby wojskowej pracował w budownictwie. Aktywny społecznik. Członek ŚŻŻAK; SSP, STPO i ZPRP. Za działalność w ruchu piłsudczykowski odznaczony awansowany i stopnia płk Związku i Honorowym Złotym Krzyżem ZPRP. Ponadto: odznaką „Za Rozminowanie Kraju”; srebrnym medalem „Za zasługi dla Obronności Kraju” i innymi medalami resortowymi. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w dniu 6 maja 2020 r., w Katedrze Polowej WP oraz na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Red.



Czy nie powinniśmy go odbudować...?

Pomnik „Poległym Saperom w latach 1914-1920”

Odświeżony 29.10.1933 r. w Warszawie
przez Inspektora Saperów Sztabu Generalnego WP
gen. bryg. inż. Mieczysława Dąbkowskiego
z udziałem Prezydenta RP prof. Ignacego Mościckiego

Fotografia ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego



Pomnika Saperów u zbiegu ulic Nowowiejskiej i Niepodległości w Warszawie

MODERNIZACJA POJAZDÓW STAR 266 M2, HONKER M-AX

Autobox Innovations Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp. k.
27-200 Starachowice, ul. Samochodu „Star 266” 1
tel.: 41 273 71 34, fax: 41 237 71 30,
e-mail: autobox@autobox.pl, www.autobox.pl



**SOLIDNOŚĆ
I DOŚWIADCZENIE**

**MODERNIZACJA SAMOCHODU
STAR 266M2**

**MODERNIZACJA I REMONT
SAMOCHODU HONKER**

**REMONTY GŁÓWNE
SPRZĘTU WOJSKOWEGO**

PRODUKCJA CYWILNA

